



DZIŚ DODATEK KIBIC

LETNIE SKAKANIE W WIŚLE
POLAKÓW ZABRAKŁO NA PODIUMNr ISSN 2353-6195
Nr indeksu 350-079

www.dziennikzachodni.pl

Nr 178 (24 630) | Cena 5,50 zł (w tym 8% VAT)

Poniedziałek, 3.08.2026

81
lat

DZIENNIK ZACHODNI

Nawałnice

Potężne burze przeszły
przez Śląsk. Najgorzej
było w powiecie
tarnogórskim

- Str. 3



Nasze sprawy

Kto odpowiada za słup
wysokiego napięcia i linie
przesyłowe na prywatnej
działce? - Str. 8

Pszów

Gaszenie hałdy Wrzosa I
się opóźni. Jeden
z uczestników
przetargu
zaskarżył jego
wynik - Str. 4

Relaks

Krzyżówki
do kawy.
Nowości
w programie TV

Koleje Śląskie

Pociągi wróciły na stałe trasy. Koniec
objazdów i zastępczej komunikacji

oprac. Piotr Sobierajski

**Koniec objazdów na trasach
Kolei Śląskich. Pociągi od 31
lipca ponownie kursują swo-
imi stałymi trasami. Co się
zmienia?**Objazd na S1 pokazał, jak zmieni się
podróżowanie po Metropolii po za-
kończeniu przebudowy katowickiego
węzła kolejowego.Większa liczba połączeń i możli-
wość bezpośredniego dojazdu do Ka-
towic - lipcowy objazd na linii S1 poka-
zał, że lepsza oferta to więcej pasaże-
rów. Jak informują KŚ wzrost odnoto-
wany został na wszystkich stacjach ob-
sługiwanych w trakcie objazdu. Naj-
większy na stacji Bytom - z 7 tys. do bli-
sko 13 tys. pasażerów tygodniowo.
Od piątku, 31 lipca pociągi na S1 wró-
ciły już na pierwotne tor.Od 13 lipca pociągi linii S1 kurso-
wały trasą objazdową przez Bytom
z powodu budowy drogi N-S w Rudzie
Śląskiej. W tym czasie m.in. miesza-
kańcy Bytomia zyskali więcej połączeń
oraz bezpośredni dojazd do Katowic
bez konieczności przesiadek. Dane
zliczników zamontowanych w pojaz-
dach Kolei Śląskich pokazują, że już
po kilku dniach przełożyło się to na wy-
raźny wzrost liczby podróżnych.Porównanie pierwszego pełnego
tygodnia objazdu od 14 do 20 lipca
z analogicznym okresem kontrolnym
przed ich wprowadzeniem (od 30
czerwca do 6 lipca) pokazuje wyraźny
wzrost liczby pasażerów. Największy
odnotowano w Bytomiu, gdzie liczba
osób wsiadających do pociągów Kolei
Śląskich wzrosła z ok. 7 tys. do blisko
12,7 tys., czyli o ponad 80 proc. Jedno-
cześnie liczba zatrzymań pociągów
zwiększyła się z 673 do ponad 1000.Wzrost liczby pasażerów widoczny
był również na pozostałych stacjach
objętych objazdową trasą linii S1.
Na przystanku Chorzów Uniwersytet
liczba wsiadających wzrosła o blisko
tysiąc - z około 1,9 tys. do blisko 2,9 tys.
Na stacji Chorzów Miasto frekwencja
wzrosła z 2,3 tys. do ponad 3 tys.,
a w Chorzowie Starym z 1,4 tys. do bli-
sko 1,9 tys.Duży wzrost pasażerów odnoto-
wano także na przystankach w Zabrze.
W Zabrzu Północnym liczba osób
wsiadających wzrosła z około 1,7 tys.
do blisko 3,9 tys., natomiast w Zabrzu
Maciejowie z około 1,2 tys. do ponad
2,7 tys. Wszystkie dane pochodzą
z zliczników zamontowanych w pojaz-
dach Kolei Śląskich.- Lipcowy objazd na linii S1 pokazał
potencjał transportu kolejowego.
Większa liczba połączeń niemal z dnia
na dzień spowodowała wzrost liczbypodróżnych. To dobry prognostyk
w perspektywie zakończenia przebu-
dowy katowickiego węzła kolejowego.
Zakończenie prac realizowanych
przez PKP PLK pozwoli w pełni wyko-
rzystać możliwości nowej infrastruk-
tury, a dostawy nowych pociągów Im-
puls 2 stworzą warunki do dalszego
rozwoju oferty Kolei Śląskich - mówi
Bartłomiej Wnuk, rzecznik prasowy
Kolei Śląskich.Od piątku pociągi wróciły do sta-
łego układu tras. Przeszła obowiązy-
wać zastępcza komunikacja autobu-
sowa (ZKA) na trasie Gliwice - Kato-
wice, a linie S8, S82 i S9 wróciły do swo-
ich stałych relacji sprzed objazdu.Przywrócone zostało również kur-
sowanie linii S18 łączącej Bytom z Gli-
wicami. Szczegółowy rozkład jazdy
jest dostępnym.in. na stronie www.ko-
lejeslaskie.pl w zakładce „Rozkład
jazdy”.

Sosnowiec

Szpital bije
rekordy: już 200
przeszczepów
w tym rokuWojewódzki Szpital Specjalistyczny
nr 5 im. św. Barbary od lat należy
do liderów w dziedzinie transplan-
tacji rogowki w Polsce.
- Str. 5Górnicy w galowych mundurach,
81 czerwonych róż i 1500 pątni-
ków. Pielgrzymi z Rybnika i Katowic
dotarli na Jasną Górę - Str. 436. edycja letniej szkoły języka
polskiego w Cieszyńsku. Przyjecha-
ło się go uczyć ponad sto osób
z całego świata - Str. 6

POLECAMY

JUTRO Ile musi zarabiać 40-latek, by mieć 4 tys. zł emerytury **ŚRODA** Czy jesteś meteopatą?

3.08.2026

Poniedziałek

Dzisiaj imieniny obchodzą: Lidia, August, Nikodem, Kamila
Telefon alarmowy: 112

KATOWICE AIRPORT

Wielkie skrzydła dobroci pojawiły się na lotnisku w Pyrzowicach

Grzegorz Olma

Wyjątkowa instalacja pojawiła się w hali odlotów portu lotniczego Katowice Airport. Stworzył ją Dom Aniołów Stróżów.

Ogromne skrzydła pojawiły się na jednej ze ścian lotniska w Pyrzowicach. Tego typu „foto spoty” są popularnymi miejscami do robienia sobie zdjęć w kurortach i miejscowościach turystycznych. Obok skrzydeł umieszczony został specjalny wplatomat na płatności bezgotówkowe, który ułatwi proces wspierania podopiecznych Domu Aniołów Stróżów.

– Dla wielu osób wyjazd na wakacje to coś oczywistego. Jednak nie dla wszystkich... Dlatego z jednej strony naszymi skrzydłami chcemy oczywiście umilić podróżnym pobyt na lotnisku, ale z drugiej strony chcemy też zwrócić uwagę na dzieci, które takiej szansy na wyjazd w tym roku nie mają. Kiedy ich koledzy będą odwiedzać najdalsze zakątki świata, część dzieci z uboższych dzielnic miast, w których działają Anioły nie opuści nawet swojego po-

**Anielskie skrzydła dla dzieci, które nie mają wakacji**

dwórka – mówi Monika Bajka, prezeska Domu Aniołów Stróżów.

Instalacja wraz z wplatomatem nie znikną z lotniska wraz z końcem wakacji. Aktualnie jednak najważniejszym celem projektu jest wsparcie „Anielskiego lata”, czyli bezpłatnego cyklu półkolonii, które Dom Aniołów Stróżów prowadzi w swoich placówkach w Chorzowie, Sosnowcu i Katowicach.

– Współpracujemy z Domem Aniołów Stróżów od wielu lat. Udostępnienie przestrzeni Katowice Airport na tę instalację to bezpośredni wyraz naszego wsparcia dla działalności stowarzyszenia – mówi Artur Tomasiak, prezes Zarządu Górnośląskiego Towarzystwa Lotniczego SA, firmy zarządzającej Katowice Airport.

FOT. LUCYNA NENOW

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Dziennik
Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA



dzisiaj
35°C/17°C



jutro
36°C/20°C



Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz,
Marlena Polok-Kin, Katarzyna
Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Galiuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
p.o. Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Elżbieta Zuraw
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.dziennikzachodni.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

CHORZÓW

Nowa atrakcja w śląskim zoo: plac zabaw z tyrolką i trampolinami

Klaudia Bąk

Śląskie zoo nabyło nową atrakcję dla rodzin z dziećmi. Otwarto tam nowoczesny plac zabaw z tyrolką, trampolinami, dużymi zjeżdżalniąmi, huśtawkami i strefą odpoczynku dla rodziców.

Śląski Ogród Zoologiczny w Chorzowie zyskał właśnie nową atrakcję dla rodzin z dziećmi. W piątek, 31 lipca, odbyło się uroczyste otwarcie nowoczesnego placu zabaw, który został zaprojektowany z myślą o najmłodszych odwiedzających w różnym wieku. Nie zabrakło również strefy wypoczynku dla opiekunów.

Nowy plac zabaw podzielono na dwie części – dla młodszych i starszych dzieci. Dzięki temu atrakcje zostały dopasowane do wieku oraz możliwości najmłodszych. W strefie dla maluchów znalazły się m.in. zestaw zabawowy, dwa bujaki w kształcie wałek, karuzela, piaskownica oraz karuzela przystosowana do potrzeb osób z niepełnosprawnościami. Do dyspozycji są również trzy podwójne huśtawki z różnymi rodzajami siedzisk. Star-



FOT. LUCYNA NENOW

Śląskie zoo otworzyło nowy plac zabaw. Czekają tyrolka, trampoliny, zjeżdżalnie i strefa relaksu dla rodziców

sze dzieci mogą korzystać z dużego zestawu zabawowego, dwóch trampolin oraz 30-metrowej tyrolki. Największą atrakcją nowego placu zabaw jest rozbudowany zestaw z licznymi elementami do zabawy i aktywności. Dzieci mają do dyspozycji m.in. dwie długie zjeżdżalnie rurowe z przezroczystymi fragmentami, zjeżdżalnię ślimakową, proste zjeżdżalnie jedno- i dwutorowe oraz zjeżdżalnię lukową. Całość uzupełniają ścianka wspinaczkowa, linowa przeplotnia, elementy sprawn-

ściowe i pięć paneli edukacyjno-zabawowych.

Twórcy inwestycji zadbali także o wygodę opiekunów. Obok placu zabaw powstała strefa relaksu wyposażona w pięć altan z ławkami, pięć ławostolów oraz dwanaście ławek z oparciem. Dzięki temu rodzice mogą odpocząć, obserwując bawiące się dzieci.

Wstęp na plac zabaw odbywa się w ramach biletu do ogrodu zoologicznego. Bilet normalny kosztuje 40 zł, a ulgowy 20 zł.

KALENDARIUM

1748

W Ogrodzie Saskim w Warszawie otwarto pierwszą w Polsce Operalnię – publiczny teatr operowy wzniesiony w 1725 r. z inicjatywy króla Augusta II.

1946

Wojskowy Sąd Rejonowy w Gdańsku skazał na karę śmierci Danutę Siedzikówną, sanitariuszkę, ps. „Inka”, działaczkę ruchu oporu okresu II wojny i PRL.

1914

J. Piłsudski utworzył w Krakowie 1. Kompanię Kadrową, pododdział piechoty z połączenia „Strzelca” i Polskich Drużyn Strzeleckich, załóżek Wojska Polskiego.

2004

Amerkańska agencja NASA wysłała w kierunku Merkurego sondę kosmiczną MESSENGER, której celem było badanie planety Merkury. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: j.muc@dz.com.pl

Dzisiaj w godz. 7-9 jestem reporterką dyżurną. Będę się starała odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



JULIA MUC
797 602 036

Nawałnice

Potężne burze przeszły przez Śląsk. Najgorzej było w powiecie tarnogórskim

Noc z soboty na niedzielę upłynęła pod znakiem gwałtownych nawałnic, ulewnego deszczu i niszczycielskich porywów wiatru. Strażacy interweniowali aż 159 razy

J. Bombor, R. K. Lewandowski

Służby ratunkowe w województwie śląskim mają za sobą wyjątkowo pracowity i niebezpieczny weekend. Od godziny 17 w sobotę (1 sierpnia) do godziny 6 w niedzielę (2 sierpnia) śląscy strażacy wyjeżdżali do akcji aż 159 razy.

Front burzowy przemieszczał się z ogromną siłą, pozostawiając za sobą zablokowane drogi, zerwane linie energetyczne oraz uszkodzone budynki.

Nawałnica nad powiatem tarnogórskim

Główny impet uderzenia żywiołu przyjął na siebie powiat tarnogórski. To tam sytuacja wyglądała najbardziej dramatycznie – strażacy interweniowali tam aż 110 razy, czyli w ponad połowie wszystkich przypadków z całego województwa. Silny wiatr łamał drzewa i konary w wielu miejscach powiatu. Do zdarzeń doszło między innymi w Lasowicach, Nowym Chechle oraz Tarnowskich Górach. Powalone drzewa blokowały drogi i utrudniały przejazd.

Jednym z najbardziej dotkniętych miejsc była droga prowadząca nad jezioro Chechło-Nakło, która została zablokowana przez powalone drzewa. Służby musiały natychmiast udrożnić całkowicie zablokowane szlaki komunikacyjne.

„Walczymy ze skutkami gwałtownej ulewy i silnego wiatru. Na terenie naszej gminy trwa usuwanie powalonych drzew i konarów, zabezpieczanie dróg oraz uszkodzonych budynków. Tam,



Burze i wichury przeszły przez Śląsk w nocy z 1 na 2 sierpnia. Na zdjęciu: interwencja strażaków OSP w Tworogu

gdzie doszło do uszkodzeń dachów, obiekty są zabezpieczane plandekami przed kolejnymi opadami. Ogromne podziękowania kieruję do naszych strażaków, którzy od wielu godzin pracują w bardzo trudnych warunkach. Dziękuję wszystkim służbom oraz osobom zaangażowanym w usuwanie skutków żywiołu” – pisał w sobotę Adrian Blondzik, zastępca wójta gminy Świerklaniec.

Skutki nawałnicy odczuli również mieszkańcy okolicznych miejscowości, gdzie uszkodzona została infrastruktura energetyczna. W wielu rejonach doszło do przerw w dostawie prądu. Według informacji operatora sieci energetycznej do awarii doszło m.in. w Świerk-

łańcu, Nakle, Chechle oraz Miasteczku Śląskim.

Niebezpiecznie było również w innych częściach regionu. Powiaty, w których odnotowano najwięcej zdarzeń, to Tarnowskie Góry: 110 interwencji, Zawiercie: 13 interwencji, Wodzisław Śląski: 10 interwencji i Rybnik: 8 interwencji.

Mikołów: piorun uderzył w przepompownię. Cały powiat bez wody

Do niezwykle dramatycznych scen doszło w sobotni wieczór w Mikołowie. O godzinie 21.35 Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągów w Katowicach przekazało alarmującą informację o gigantycznej awarii wodociągowej, która objęła teren

całego powiatu mikołowskiego. Podczas szalejącej nawałnicy potężny piorun uderzył bezpośrednio w transformator przy przepompowni wody przy ul. Filaretów w Mikołowie. Żywioł błyskawicznie uszkodził pompy, co poskutkowało natychmiastowym odcięciem bieżącej wody u większości odbiorców w powiecie. Służby techniczne GPW natychmiast ruszyły do walki z czasem w ekstremalnych warunkach pogodowych. Na szczęście tuż po północy poinformowano o pomyślnym usunięciu awarii i stopniowym przywracaniu ciśnienia w sieci.

Setki mieszkańców bez prądu. Najwięcej w powiecie myszkowskim

Nawałnice uszkodziły infrastrukturę energetyczną. Jak wynika z raportów Wojewódzkiego Centrum Zarządzania Kryzysowego, w niedzielę rano (stan na godz. 7.00) wyłączonych z użytku pozostawało 8 stacji transformatorowych.

Bez prądu w swoich domach obudziło się szacunkowo 682 klientów. W najtrudniejszej sytuacji byli mieszkańcy powiatu myszkowskiego, gdzie zasilania nie było w 498 gospodarstwach domowych. Na miejscu od świtu pracowały ekipy pogotowia energetycznego. Awarię usunięto w niedzielę przed południem.

Strażacy całą niedzielę monitorowali sytuację i usuwali pojedyncze, wiszące nad chodnikami i drogami konary, które mogły stwarzać bezpośrednie zagrożenie dla przechodniów i kierowców.

KRÓTKO

Ruda Śląska

Samochód wpadł do wody

Do groźnego zdarzenia drogowego doszło w czwartek około godz. 11.20 na ul. Karola Goduli w Rudzie Śląskiej, na wysokości zbiorników wodnych. Zderzyły się tam dwa samochody. W wyniku kolizji jeden z nich wpadł do znajdującego się obok zbiornika. Zdarzenie spowodowało wiele zamieszania i utrudnień w ruchu – pojazdy poruszały się wahadłowo, a kursowanie tramwajów zostało wstrzymane do czasu wyciągnięcia auta z wody. **oprac. Julia Muc**

Chorzów

Ławeczka Gerarda Cieślika nie wróci pod pocztę

Po ubiegłorocznym zamknięciu estakady w Chorzowie spod gmachu Poczty Głównej zniknęła ławeczka Gerarda Cieślika. Pomnik przez niemal 12 lat stał w reprezentacyjnym miejscu, u szczytu ul. Wolności, w pobliżu estakady i budynku Poczty Głównej. To sąsiedztwo okazało się jednak pechowe. Ze względu na zagrożenie, o którym alarmowała ekspertyza estakady, obiekt został wygrodzony. Za tymczasowym płotem znalazła się też pamiątkowa ławeczka. Trzy miesiące po zamknięciu estakady pomnik zniknął spod poczty i został ulokowany na skwerze przy Szkole Podstawowej nr 21, której patronuje. Od tego czasu mieszkańcy zastanawiali się, kiedy pomnik legendarnego zawodnika Niebieskich wróci na swoje miejsce. Okazuje się, że pomnik zostanie w obecnej lokalizacji. Wizerunek wybitnego piłkarza ma inspirować młodych adeptów sportu.

Marcin Śliwa

Katowice

Szalał w centrum miasta

Do niebezpiecznych scen doszło w zeszłym tygodniu w rejonie ul. Plebiscytowej. Młody mężczyzna demolował otoczenie: idąc, kopał w przydrożne śmietniki oraz karoserie aut zaparkowanych wzdłuż ulicy. Agresor zaczął też przechodzić. Na miejsce natychmiast wysłano funkcjonariuszy, którzy obezwładnili i zatrzymali mężczyznę. Świadek zdarzenia rozpoznał sprawcę i wskazał policjantom zniszczone pojazdy. Przekazał im również nagranie z telefonu komórkowego, na którym uwiecznił cały incydent. Funkcjonariusze doliczyli się łącznie sześciu samochodów z wyraźnymi uszkodzeniami karoserii. Krewki 25-latek za swoje zachowanie odpowie teraz przed sądem. **oprac. Dawid Wygas**

RUDA ŚLĄSKA

Nocny rajd ulicami. Niszczył jeden samochód po drugim

Piotr Sobierajski

Takie sytuacje nie zdarzają się codziennie, ale jednak co jakiś czas ktoś porządnie narozrabia.

Do dyżurnego komisariatu w Zabrze Bielszowicach wpłynęło ostatnio zgłoszenie dotyczące osoby, która dewastuje samochody zaparkowane

przy ulicy ks. Józefa Niedzieli w Rudzie Śląskiej. Policjanci ogniwa patrolowo-interwencyjnego Komisariatu Policji IV w Rudzie Śląskiej przyjechali na miejsce, obezwładnili i zatrzymali mężczyznę. Mundurowi ustalili, że uszkodził łącznie osiem pojazdów. 32-latek wybijał szyby oraz spowodował wgniecenia w karoserii aut.

Na obecnym etapie sprawy wartość strat oszacowano na kwotę ponad 70 tys. zł. Mężczyzna nie przyznał się do zarzucanych mu czynów, tłumacząc, że nie pamięta co się stało. 32-latek w chwili zdarzenia był trzeźwy. Za zniszczenie cudzego mienia Kodeks karny przewiduje karę do 5 lat więzienia.

CHORZÓW

Przebudowa Promenady Ziętka w Parku Śląskim

Piotr Ciastek

Przy Dużym Stawie trwa przebudowa Promenady Ziętka. Ma ona odzyskać dawny charakter dzięki odtworzeniu historycznych detali.

Park Śląski to od miesiący wielki plac budowy. Jednym z najważniejszych

obecnie realizowanych zadań jest pierwszy etap remontu Promenady gen. Jerzego Ziętka, czyli głównej alei komunikacyjnej parku. Prace prowadzone są obecnie wzdłuż bulwaru przy Dużym Stawie. Roboty prowadzone są m.in. przy zachodnim brzegu zbiornika, gdzie znajduje się zabytkowy kompleks małej architektury określany jako „Oś Ryb”. Trwają także prace w rejonie Fontanny z Pelikanami. Modernizacja promenady została podzielona na kilka etapów. Pierwszy zakłada wymianę nawierzchni bitumicznej na kluczowych fragmentach głównej arterii parku. Prace o wartości około 6 mln zł mają zostać zrealizowane do końca jesieni.

PSZÓW

Gaszenie hałdy Wrzosa I się opóźni. Uczestnik przetargu zaskarżył wynik

Arkadiusz Biernat

Rozpoczęcie gaszenia hałdy Wrzosa I w Pszowie się opóźni - zapowiedział Spółka Restrukturyzacji Kopalń. Powodem jest zaskarżenie wyboru wykonawcy przez firmę uczestniczącą w przetargu.

Na początku tygodnia Spółka Restrukturyzacji Kopalń ogłosiła wybór wykonawcy, który zlikwiduje zapożarowane hałdy Wrzosa I w Pszowie. To konsorcjum firm: Trex-Hal (lider) oraz FN Group i PHU Kula, Zieliński. Umowa miała zostać podpisana w najbliższym czasie, by od razu rozpocząć pracę. Jednak wybór wykonawcy za-

skarżył jeden z uczestników postępowania: firma „Barosz-Gwimet” Sp. z o.o. z siedzibą w Markłowicach. Teraz sprawą zajmie się Krajowa Izba Odwoławcza. KIO wyznaczy termin rozprawy, podczas której przeanalizuje argumenty stron i oceni stan rzeczy. Następnie KIO wydaje wyrok, w którym może oddalić odwołanie albo je uwzględnić, nakazując zamawiającemu wykonanie wskazanych w wyroku czynności. Na orzeczenie KIO przysługuje jeszcze skarga do sądu. Dopiero po zakończeniu postępowania odwoławczego możliwe jest zakończenie procedury oraz zawarcie umowy z wykonawcą. Cała procedura może się opóźnić o kilkanaście dni do kilku miesięcy.



Gaszenie płonącej hałdy w Pszowie rozpocznie się później

RYBNIK, KATOWICE, CZĘSTOCHOWA

Pielgrzymi z Rybnika i Katowic dotarli na Jasną Górę

oprac. Dawid Wygas

Górnicy w galowych mundurach, 81 czerwonych róż i 1500 pątników z województwa śląskiego. Na Jasną Górę dotarła połączona 81. Piesza Rybnicka Pielgrzymka oraz 23. Piesza Pielgrzymka Archidiecezji Katowickiej. Wydarzeniu towarzyszyło wspomnienie niezwyklej obietnicy.

1 sierpnia na jasnogórskich błoniach zaroilo się od podniesionych w górę kolorowych chust. To symboliczny znak rozpoznawczy pątników ze Śląska, którzy w liczbie 1500 osób dotarli przed jasnogórski szczyt.

W tym roku połączonym grupom z Rybnika i Katowic przyświecało hasło „Pokój i dobro”, nawiązujące do postaci św. Franciszka z Asyżu, będącego duchowym patronem tegorocznej drogi. Jak informuje jasnogórskie biuro prasowe, w intencjach wiernych dominowały modlitwy o pokój na świecie, nowe powołania kapłańskie oraz zdrowie dla śląskich rodzin.

- Szliśmy, poznając życie św. Franciszka i ucząc się



Szli kilkadziesiąt kilometrów, by spełnić obietnicę sprzed lat. Górnicy z różami i 1500 pątników ze Śląska u celu

od niego spojrzenia na Boga i świat. On nie tylko mówił o pokoju i dobru, ale przede wszystkim pokazywał je swoim życiem - tłumaczył ks. Adam Paprota, kierownik pielgrzymki za pośrednictwem biura prasowego Jasnej Góry.

Górnicy, czerwone róże i obietnica z czasów wojny

Piesza Pielgrzymka Rybnicka to nie tylko kilometry w nogach, ale potężny kawałek lokalnej historii.

Wyróżniała ją m.in. obecność górników w galowych

mundurach, którzy przynieśli przed Cudowny Obraz bukiety złożone z 81 czerwonych róż. Liczba kwiatów nie była przypadkowa - symbolizowała każdą dotychczasową edycję rybnickiej wędrówki.

Z tą pielgrzymką wiąże się poruszająca historia, którą przypomina biuro prasowe sanktuarium.

Wszystko zaczęło się od Emila Lesika, który podczas II wojny światowej, znajdując się w radzieckiej niewoli na Uralu, złożył dramatyczne ślubowanie: „Jak przeżyję, idę piechty do Częstochów”.

Mężczyzna przetrwał piekło, a po wojnie wraz z kolegą ze szkolnych lat i trójką innych znajomych zrealizował obietnicę.

Tak zapoczątkowano tradycję, która trwa do dziś.

Arcybiskup Andrzej Przybylski w drodze z pątnikami

W ostatnim etapie wędrówki do pątników dołączył abp Andrzej Przybylski, metropolita katowicki, który niósł relikwie św. Franciszka.

Zanim oficjalnie przywitał wiernych ze szczytu, najpierw jako zwykły pątnik wsłuchiwał się w ich historie. Podczas finałowej homilii podkreślił rolę Częstochowy dla wiernych:

- Prosiłem Boga w trakcie waszej pielgrzymki, aby wasza obecność na Jasnej Górze była dla was nowym zwiastowaniem.

Sami uczestnicy podkreślają, że trud drogi szybko mija w grupie.

- Naprawdę warto wybrać się na rekolekcje w drodze. Nawet jeśli myślisz, że nie dasz rady, spróbuj małymi krokami i się nie wahaj - zachęcała pątniczką z 20-letnim stażem.

AUTOREKLAMA

0011551348

Pociąg Marzeń

DOŁĄCZ DO AKCJI

698 635 716

DOM ANIOŁÓW STRÓŻÓW

www.anioły24.pl

REKLAMA

0011562086

SPRZEDAM TARTAK

TRAK DTRB-63; OSTRZAŁKA PIŁ;
SUSZARNIA DQKE 140/6; WIELOPIŁA;
STRUGARKA, FREZARKA, PIŁA TARCZOWA;
WANNA DO IMPR. i inne.

BUDYNEK 850 m²; TEREN 1,3 ha
OGRODZONY I UTWARDZONY

47-330 ZDZIESZOWICE
tel. 606 985 928

AUTOREKLAMA

REKLAMA

Grunt to biznes.

strefaagro.pl

KRÓTKO**Rybnik**

Roztrzaskał auto o... Komendę Policji

Niecodzienna sytuacja w Rybniku. Kierowca osobówki tak rozpędził swoje auto, że całkowicie stracił orientację, co się dzieje. W efekcie rozbił samochód, uderzając w budynki Komendy Miejskiej Policji w Rybniku. Wszystko to działo się 30 lipca przy ul. Za Komendą. Chwilę po godzinie 20 kierujący pojazdem marki Hyundai uderzył w garaże Komendy Miejskiej Policji w Rybniku, a następnie odjechał z miejsca zdarzenia. Dzięki szybkiej reakcji policji, mężczyzna został złapany. Okazało się, że jest nietrzeźwy. W jego organizmie znajdowało się prawie 1,5 promila alkoholu. Wynik wstępnego badania na zawartość środków działających podobnie do alkoholu też okazał się pozytywny. Mężczyznę zatrzymano. **PS**

0011561445

Prezydent Miasta Siemianowic Śląskich
działając na podstawie art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz.U. z 2026 r. poz. 399)
informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta przy ul. Jana Pawła II 10 wywieszony został do publicznej wiadomości wykaz nieruchomości będących własnością Gminy Siemianowice Śląskie, przeznaczonych do użyczenia, do dzierżawy pod prowadzenie działalności gospodarczej, ogródki działkowe, przydomowe, uprawy rolne oraz lokal mieszkalny przeznaczony do sprzedaży w drodze przetargu nieograniczonego.

Pełna treść wykazów znajduje się także na stronie internetowej Urzędu Miasta: www.siemianowice.pl.

SOSNOWIEC

Już 200 przeszczepów rogówki wykonano w tym roku

oprac. Piotr Sobierajski

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny nr 5 im. św. Barbary od lat należy do liderów w dziedzinie transplantacji rogówki w Polsce. Potwierdzeniem tego faktu są najnowsze dane, które pokazują, że w tej lecznicy pacjenci mogą liczyć na skuteczną pomoc.

Przeszczepienie rogówki jest zabiegiem chirurgicznym, który polega na zastąpieniu patologicznie zmienionej tkanki rogówkowej chorego (biorcy) zdrową tkanką pobraną od dawcy.

Szpital bije rekordy

Już 200 przeszczepów rogówki w sosnowieckim szpitalu przeprowadzili od początku roku okuliści z z Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego im. św. Barbary w Sosnowcu.

Najmłodszy zoperowany pacjent miał 11 lat.

W ubiegłym roku zespół Klinicznego Oddziału Okulistyki pod kierunkiem prof. Dariusza Dobrowolskiego przeprowadził 327 takich zabiegów.



FOT. WSS NR 5

Sosnowiec bije rekordy. Już 200 przeszczepów rogówki w tym roku, a kolejki do zabiegów są coraz krótsze

Prof. Dobrowolski zwrócił uwagę, że duża liczba wykonywanych przeszczepów oznacza skrócenie kolejki oczekujących na takie zabiegi. - Wiadomo, że w Polsce w dalszym ciągu ta kolejka jest dość długa, nam udaje się ją skracać. Czas oczekiwania udało nam się zmniejszyć do roku, kiedyś były to nawet trzy lata - powiedział. Wyraził

nadzieję, że już wkrótce osoby wymagające przeszczepu będą na niego czekały mniej niż pół roku.

W Sosnowcu leczą się pacjenci z całej Polski

W sosnowieckim szpitalu leczeni są pacjenci z całej Polski. Z całego kraju pozyskiwane są też tkanki do przeszczepów. Przedstawiciele placówki zaznaczają, że podejmują się transplantacji zarówno u dzieci,

dorosłych z niepełnosprawnościami, a także przeszczepów, które są konieczne dla ratowania wzroku.

Okuliści ze szpitala św. Barbary leczą m.in. pacjentkę, która podczas egzotycznych wakacji doznała ciężkiego zapalenia i perforacji rogówki - nie zdjęła soczewek kontaktowych podczas zążywania kąpiele, doszło do zakażenia bakteriami. Choć rokowania nie były pewne, pacjentka jest już po zakończonym

sukcesem przeszczepie - opisywał prof. Dobrowolski.

Profesor zaznaczył, że duża liczba przeprowadzanych przeszczepów w szpitalu św. Barbary to nie tylko sukces zespołu okulistycznego i anestezyjologicznego, ale też wspierających ich medyków i przedstawicieli Banku Tkanek. Wszystkie te osoby przyczyniają się do tego, że możliwości w zakresie przeszczepów rogówki nieustannie rosną - dodał.

Ponad 700 zabiegów w całym kraju

W ubiegłym roku w całym woj. śląskim wykonano ponad 700 przeszczepów rogówki - blisko połowę wszystkich tego typu zabiegów w skali kraju. Obok 327 transplantacji w szpitalu św. Barbary, 265 dokonano w Okręgowym Szpitalu Kolejowym w Katowicach.

Lekarze zaznaczają, że dla młodych ludzi i dzieci przeszczep rogówki to często szansa na powrót do nauki i aktywności zawodowej oraz na normalne funkcjonowanie społeczne, zaś dla osób starszych na zachowanie samodzielności i poprawę codziennego komfortu życia.

REKLAMA 0111562220

FIRMA SPRZEDA budynek przemysłowy w Poznaniu przy ul. Malwowej 158.

Powierzchnia użytkowa budynku – 3202,80 m², powierzchnia gruntu – 0,8701 ha.

Tel. kontaktowy 603 920 399

REKLAMA 0011561533

Spółdzielnia Mieszkaniowa „ROW”
44-300 Wodzisław Śl. ul. Kard. St. Wyszyńskiego 43
tel. 32 428 27 02 fax 32 428 27 30

ogłasza przetarg na zadanie:

„Termomodernizacja budynków mieszkalnych oraz regulacja instalacji c.o. na os. XXX-lecia 46-49 oraz 50-53 w Wodzisławiu Śląskim”.

Oferty należy sporządzić według Specyfikacji Warunków Zamówienia. Formularze Specyfikacji można otrzymać drogą elektroniczną po kontakcie z osobą wyznaczoną do udzielania informacji i wyjaśnień: p. Wiktoria Kościelniak tel.: 32 428 27 35.

Termin składania ofert - **do 17.08.2026 r. do godz. 9.00**

W przetargu mogą brać udział tylko Oferenci, którzy pobrali specyfikację. Zamawiający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

REKLAMA 0011561748

BURMISTRZ MIASTA PYSKOWICE

informuje,

że Zarządzeniem nr RZ.0050.210.2026 z dnia 29 lipca 2026 r. przeznaczono do sprzedaży w trybie bezprzetargowym lokale mieszkalne położone przy ul. Kochanowskiego 4/2/2, ul. Lompy 1/1/10, ul. Lompy 1/1/15, ul. Lompy 1/1/6, ul. Paderewskiego 12/2/2, ul. Paderewskiego 12/2/5, ul. Paderewskiego 7/2/2, ul. Paderewskiego 7/1/7, ul. Paderewskiego 7/3/8, ul. Szopena 8/1/5.

Powyższe zarządzenie wraz z załącznikiem zawierającym wykaz nieruchomości przeznaczonych do sprzedaży zostało wywieszone na urzędowej tablicy ogłoszeń (II piętro) w budynku Urzędu Miejskiego w Pyskowicach przy ul. Strzelców Bytomskich 3 oraz zamieszczone na stronach internetowych Urzędu - www.pyskowice.pl oraz w Biuletynie Informacji Publicznej.

REKLAMA 0011547864

POLSKA NATAK

OGLĄDAJ

TVP info

DOWIEDZ SIĘ WIĘCEJ
WWW.TVP.INFO/POLSKANATAK

ORGANIZATORZY AKCJI

TVP

100 LAT POLSKIEGO RADIA

CIESZYN

Ludzie z całego świata przyjechali tu uczyć się polskiego. Startuje letnia szkoła

Jacek Drost

Ponad 150 osób z całego świata będzie się uczyło w najbliższych tygodniach języka polskiego, naszej kultury i historii. W niedzielę w Cieszynie ruszyła 36. edycja letniej szkoły. Kulminacyjnym punktem będzie słynny „Sprawdzian z polskiego” dla obcokrajowców.

- Od ponad trzech dekad letnia szkoła gromadzi studentów, wykładowców, nauczycieli oraz pasjonatów języka polskiego z całego świata. Dzięki wsparciu finansowemu Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej (NAWA) uczestnicy będą mogli doskonalić znajomość języka polskiego oraz brać udział w licznych aktywnościach przygotowanych przez organizatorów - informuje Maria Czempka-Wewióra ze Szkoły Języka i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach.

Do Cieszyna przyjechało ponad 100 osób, a na wszystkich kursach jest ponad 150 uczestników. Cieszyn gości głównie młodych ludzi m.in. z Australii, Azerbejdżanu, Brazylii, Chin, Chorwacji, Estonii, Egiptu, Finlandii, Francji, Łotwy, Indonezji, Kirgistanu, Kolumbii, Korei Południowej, Maroko, Portugalii, Szwecji, Tunezji, Turcji, Ukrainy, USA, Wielkiej Brytanii, Włoch. Natomiast na kursach online są studenci m.in. z Bangladeszu, Ekwadoru, Ghany, Gwatemali, Meksyku, Tanzanii, Peru, Wietnamu i Zimbabwe.

- Program letniej szkoły obejmuje intensywne zajęcia z języka polskiego prowadzone przez doświadczonych lektorów Uniwersytetu Śląskiego, a także bogaty program kulturalny i integracyjny. Na uczestników czekają seanse filmowe, wykłady, warsztaty



Letnia szkoła języka, literatury i kultury polskiej w Cieszynie

językowe i kulinarne - mówi Maria Czempka-Wewióra.

Studenci i nauczyciele zza granicy sprawdzają swoje umiejętności podczas tradycyjnego Turnieju Tłumaczy i konkursu ortograficznego pn. „Sprawdzian z polskiego”, a także spotkają się na pikniku integracyjnym z koncertem zespołu Żywczanie. Nie zabraknie również wycieczek, podczas których poznają historię i kulturę regionu, odwiedzając m.in. Katowice, Tarnowskie Góry, Zabrze, Pszczynę i Kraków.

Od ponad 35 lat Letnia Szkoła Języka, Literatury i Kultury Polskiej Uniwersytetu Śląskiego przyciąga osoby zainteresowane Polską i językiem polskim z różnych zakątków świata, oferując im również możliwość zanurzenia się w kulturze oraz poznania codziennego życia w Polsce.

- Dla wielu uczestników udział w kursie staje się inspiracją do podjęcia dalszej współpracy z polskimi uczelniami, w tym z Uniwersytetem Śląskim, a także zachętą do kontynuowania nauki języka polskiego i kolejnych wizyt w naszym kraju - przypominają organizatorzy letniej szkoły.

CZĘSTOCHOWA

AirShow Rudniki 2026. Niezwykły podniebny spektakl

K. Stacherczak, D. Wygas

Ryk silników, ekstremalne akrobacje i nocne niebo rozświetlone pirotechniką. Druga edycja AirShow Rudniki udowadnia, że region częstochowski potrafi organizować imprezy lotnicze na najwyższym poziomie.

Największa lotnicza impreza w południowej Polsce Air Show Rudniki miała miejsce 31 lipca i 1 sierpnia na lotnisku Aeroklubu Częstochowskiego Rudniki w Kościelcu koło Częstochowy.

Poprzedni rok pokazał, że w regionie częstochowskim drzemie potężny głód imprez lotniczych na najwyższym poziomie. Bilety wyprzedają się na długo przed pierwszym startem, a ci, którzy zwlekali z zakupem, musieli zadowolić się podglądaniem maszyn zza ogrodzenia. Organizatorzy wyciągnęli wnioski. Druga edycja AirShow Rudniki została rozbudowana, a infrastruktura dostosowana do przyjęcia jeszcze większej liczby pasjonatów awiacji.

Decyzja o wydłużeniu imprezy do dwóch dni to bezpośrednia odpowiedź na gigantyczne zainteresowanie ubiegłorocznym wydarzeniem. Organizatorzy wprowadzili w tym roku wyraźny, trójetapowy podział każdego dnia: dzienne pokazy lotnicze, wieczorne koncerty muzyczne oraz wielki finał w postaci pokazów nocnych. Tegoroczną nowością są wieczorne koncerty gwiazd, które dopełniają to imponujące widowisko.

Piątek i sobota na lotnisku Rudniki upłynęły pod znakiem potężnych emocji. W każdym z tych dni już od południa na niebie mnóstwo się działo - pojawiły się zarówno klasyczne konstrukcje, jak i nowoczesne ma-



Podniebne show pod Częstochową

szyny, które w rękach najlepszych pilotów wykonują zapierające dech w piersiach akrobacje.

Widzowie zobaczyli między innymi synchroniczny przelot ośmiu motoparalotni z Fly Dragons Team oraz widowiskowy pokaz Pawła Kozarzewskiego, który połączył precyzyjne latanie z laserami i dymem. Solidną dawkę historii dorzuciła czeska grupa Retro Sky Team, a polską szkołę pilotażu reprezentowali Maciej Kulaszewski oraz Artur Kielak.

Największe tłumy ścignął jednak pod bariery start Łukasza Czepli. Mistrz świata z Red Bull Air Race najpierw rozbawił publiczność, udając nowicjusza w maszynie Carbon Cub i lądując na dystansie zaledwie 20 metrów.

Chwilę później wsiadł do wyścigowego Edge 540 i pokazał ekstremalną akrobację. Przy prędkości 450 km/h i przeciążeniach sięgających 12G pilot dosłownie wyciskał z maszyny wszystko. Jak sam przyznał po wylądowaniu, w kabinie temperatura dochodziła do 60 stopni, a z kokpitu wychodził się o kilka kilogramów lżejszym.

Po ekstremalnych akrobacjach w ciągu dnia, piątkowy wieczór zamienił się w muzyczno-swiecne widowisko. Punktualnie o 19:00 wystartował drugi blok pokazów, idealnie wpisując się w zachodzące nad Rudnikami słońce. Nad głowami tysięcy widzów pojawiły się prawdziwe legendy. Marcin Kubrak zaprezentował możliwości historycznego myśliwca P-51D Mustang, a Artur Kielak usiadł za sterami odrzutowca L-39 Albatros. W wieczornej scenarii swoje nieprzeciętne umiejętności zaprezentowali m.in. Jurgis Kairys w maszynie SU-31 oraz Łukasz Czeplak pilotujący wyścigowego Edge 540.

Zanim w powietrze wzbiły się maszyny z bloku nocnego stery na ziemi przejął Francesco Napoli. Włoski artysta udowodnił, że klasyczne hity italo disco wciąż mają potężną moc i potrafią połączyć pokolenia.

W piątek o 22:00 wystartował trzeci, wyczekiwany blok nocny. Organizatorzy z grupy Falco przygotowali finał, w którym główną rolę odegrały ogień i pirotechnika. Zwińczeniem piątkowych emocji był pokaz specjalny Laser Show.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544567



AKCJA CHARYTATYWNA

0211551697



Nasze sprawy

● **Jeżeli mają Państwo problem lub chcą się podzielić opinią**, proszę dzwonić dziś w godz. 12-15 pod numer: 32 634 21 50 lub pisać na adres: Redakcja Dziennika Zachodniego, Media Centrum, ul. Baczyńskiego 25a, 41-203 Sosnowiec.
Można także kontaktować się z nami za pomocą e-maili: redakcja@dz.com.pl lub j.jenczelewska@dz.com.pl



FOT. AREK GOŁA

EKSPERT WYJAŚNIA

Kiedy odszkodowanie za służebność przesyłu

Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów

Jakie są konsekwencje tzw. służebności przesyłu?

Służebność przesyłu to prawo, które pozwala firmie energetycznej, gazowej lub wodociągowej korzystać z cudzej działki. Właściciel gruntu musi tolerować obecność np. kabli, rur, słupów i umożliwić firmie dostęp do nich, ale w zamian może domagać się odszkodowania. Zatem słup energetyczny na działce może znajdować się tam zgodnie z prawem. Kluczowe znaczenie ma ustalenie formalnej legalności służebności przesyłu. W tym celu trzeba zajrzeć do księgi wieczystej danej nieruchomości. Tam w III dziale znajdują się informacje o obciążeniu ograniczonymi prawami rzeczowymi. Jeśli na nieruchomości jest

ustanowiona służebność przesyłu, właścicielowi gruntu nie należy się odszkodowanie za postawiony tam słup energetyczny. Co innego, gdy w księdze wieczystej nie znajdziemy takiej informacji – to może otworzyć drogę do ustanowienia odpłatnej służebności lub uzyskania rekompensaty finansowej za bezumowne korzystanie z Twojego gruntu. Służebność przesyłu jest zwykle ustanawiana na mocy umowy między przedsiębiorcą a właścicielem gruntu, ale może też być zarządzona przez sąd lub nabyta przez zasiedzenie. Zgodnie z orzeczeniem Sądu Najwyższego, umieszczenie na prywatnej działce urządzeń energetycznych bez zgody właściciela nieruchomości jest nabyciem posiadania w złej wierze, więc w tym przypadku termin zasiedzenia wynosi 30 lat – od dnia postawienia słupa. **JJ**



FOT. MAT. PRASOWE

PODZAS L4 NIE ZAWSZE JEŚTESMY WE WŁASNYM DOMU

ZUS musi wiedzieć, gdzie się kurujesz

Czasem urlop przerywa nam nieoczekiwana choroba i wtedy dostajemy L4. Bywa że w okresie zwolnienia lekarskiego potrzebujemy opieki innych osób i dlatego na czas rekonwalescencji przenosimy się do rodziny. Jeśli zmieniamy miejsce pobytu już po wystawieniu eZ-LA, musimy w ciągu 3 dni zgłosić tę zmianę do pracodawcy i ZUS-u, czyli podać ten adres, pod którym faktycznie przeby-

wamy. – Ubezpieczony ma obowiązek informowania o miejscu pobytu podczas zwolnienia lekarskiego. Wpisany do dokumentacji medycznej adres rekonwalescencji musi być miejscem, w którym chory rzeczywiście przebywa. To ważne m.in. wtedy, gdy w trakcie zwolnienia lekarskiego zmienimy miejsce pobytu. Unikniemy wtedy wielu kłopotów, np. podczas kontroli zwolnienia – mówi Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS-u woj. śląskiego. **JJ**

OPINIE CZYTELNIKÓW

Klienci Biedronki mogą czuć się zawalidrogami

DZ wielokrotnie pisał o tym, jak sklepy Biedronki traktują swoich klientów. Mam na myśli m.in. zastawione, wręcz zatarasowane paletami z towarami alejki, przez które trudno się przedrzeć, szczególnie jeśli korzysta się ze sklepowego wózka. Równie irytujące są skomplikowane i niejasne promocje, w tym takie podawanie cen, że klient nie jest w stanie stwierdzić, czy zyska na jakiejś ofercie, czy raczej straci. Ostatnio

dostałem paragon, długi chyba na 30 cm, z którego wynikało, że zarobiłem podczas zakupów... 6 groszy. Mogę je dostać, jeżeli zrobię ponowne zakupy, ale coraz częściej trzeba kupić już nie 2 sztuki czegoś, ale 5, a nawet więcej, co powoduje marnotrawstwo żywności. Ale zniechęca mnie do kupowania w tych sklepach także to, że wciąż są problemy z kasami samoobsługowymi, a tradycyjna jest zawsze czynna jedyna. Czemu nikt nie jest w stanie ukrócić tych praktyk? **JJ**

Czytelnik z Dąbrowy Górniczej

MIKOŁÓW

Niczym w rosyjskiej ruletce: spadnie drzewo na linie z prądem, czy nie?

Właściciel posesji w Mikołowie alarmuje: krzywe drzewo może uszkodzić sieci energetyczne! Zakład odpowiada: chce pan na nasz koszt pozbyć się drzewa

Jadwiga Jenczelewska

Od początku lata mamy dynamiczną pogodę. Nic dziwnego, że podczas burzy na jednej z posesji w Mikołowie w połowie lipca przechyliło się drzewo, bo wiał bardzo silny wiatr. Zdaniem właściciela posesji, drzewo, które przed burzą rosło idealnie pionowo, powoli, ale nieustannie się przekrzywia.

Kto ma prawo uciąć drzewo lub gałęzie

– W najbliższym sąsiedztwie tego drzewa stoi słup energetyczny i przebiegają sieci przesyłowe, więc od razu zadzwoniłem pod numer 991 (to ogólnopolski, całodobowy numer alarmowy do pogotowia energetycznego; służy do zgłaszania nagłych awarii sieci elektrycznych i niebezpiecznych sytuacji związanych z prądem) i zgłosiłem sprawę – mówi Czytelnik (personalna i adres posesji do wiadomości DZ). – Ekipa przyjechała dość szybko, ale stwierdziła, że wszystko jest w porządku, a ja wymyśliłem sobie, że na koszt Tauronu pozbędę się tego drzewa. Ale ja nie zamierzałem go usuwać, ono mi nie przeszkadza, a poza tym ekipa nie ma porównania, jak to drzewo stało przed wichurą, a jak obecnie.

Właściciel posesji codziennie sprawdza teraz, czy drzewo jeszcze stoi i obawia się, co się stanie, jeżeli znów będzie burza? Czy to znaczy, że drzewo, które zagraża liniom przesyłowym, bo jest wyższe niż te linie, ma usunąć na własny koszt? Co przepisy mówią na ten temat?

– Za słup wysokiego napięcia oraz linie przesyłowe na prywatnej działce odpowiada przedsiębiorstwo energetyczne (firma przesyłowa lub dystrybucyjna), które jest właścicielem tych urządzeń – mówi Iwona Zapart, prezes katowickiego oddziału Federacji Konsumentów. – Firma energetyczna musi też zadbać o konserwację, remonty i usuwanie awarii słupów i linii.



FOT. JADWIGA JENCZELEWSKA

Problem właściciela posesji w Mikołowie zaczął się podczas lipcowej burzy: drzewo, które stoi blisko sieci energetycznych (fot. z lewej), coraz bardziej pochyla się na nie

pów linii. W opisanym przypadku właściciel działki nie ma żadnego obowiązku wyręczać zakładu energetycznego i ponosić z tego tytułu kosztów. Zgodnie z przepisami, właściciel działki nie odpowiada za stan techniczny ani za bezpieczne działanie infrastruktury.

Oczywiście, pracownicy firmy mogą wejść na prywatną posesję, aby kontrolować lub naprawiać urządzenia, ale powinni to robić w sposób jak najmniej uciążliwy. Te wszystkie działania, o których mówimy, wynikają z przepisów Prawa energetycznego i Kodeksu cywilnego (art. 49 par. 1), a nakładają one na dystrybutora energii obowiązek utrzymania pasów technologicznych i zapewnienie bezpie-

czeństwa oraz ciągłości dostaw prądu.

Co oznacza pojęcie tzw. służebności przesyłu

Tego typu prace, jak usunięcie drzewa, a nawet przycięcie gałęzi zagrażających liniom energetycznym, wykonuje wyłącznie zakład energetyczny (lub wynajęta przez niego wyspecjalizowana firma) na swój koszt. Więcej nawet, właściciel działki nie ma prawa zrobić tego samowolnie i samodzielnie – ze względu na śmiertelne ryzyko porażenia prądem. Jednakże do wykonania standardowej przycinki gałęzi wrastających w pas linii energetycznej, operator nie potrzebuje zgody właściciela nieruchomości ani urzędowego zezwolenia.

Iwona Zapart wskazuje też na inny ważny problem: często zdarza się tak, że właściciele nieruchomości mają niepełną wiedzę na temat znajdującego się na ich posesji słupa energetycznego, a nawet nie posiadają odpowiednich dokumentów. Dzieje się tak, ponieważ tego typu obiekty miewają nawet po kilkadziesiąt lat.

Co więc powinien zrobić właściciel terenu, na którym znajduje się słup energetyczny? Przede wszystkim trzeba ustalić jego stan prawny, co pozwoli na podjęcie dalszych kroków, a mogą to być: wypłata odszkodowania za korzystanie z działki bez umowy; ustanowienie służebności przesyłu; żądanie usunięcia słupów.

Z obecnością słupów energetycznych na prywatnych terenach nieodzownie wiąże się pojęcie tzw. służebności przesyłu. Służebność przesyłu to jedno z ograniczonych praw rzeczowych, które umożliwia przedsiębiorcom zajmującym się doprowadzaniem tzw. mediów (płynów, pary, gazu czy energii elektrycznej), korzystanie z prywatnych gruntów w celu postawienia na nich służących do tego celu urządzeń.

Innymi słowy – służebność przesyłu ogranicza prawo właściciela terenu do pełnego nim dysponowania w zakresie utrzymania infrastruktury (np. słupów energetycznych czy rur wodociągowych). Wkrótce napiszemy więcej, jak starać się o odszkodowanie z tego tytułu.

Za słup wysokiego napięcia oraz linie przesyłowe na prywatnej działce odpowiada przedsiębiorstwo energetyczne

IWONA ZAPART

Federacja Konsumentów

FOKUS

• **Zbiory warzyw gruntowych** w 2026 roku mogą spaść o około 10 procent rok do roku – wynika z danych GUS

POLITYKA

Grill Mateusza Morawieckiego. Walka o wyborców właśnie się zaczęła

Mateusz Morawiecki, po tym jak z ponad 40 politykami wyszedł z PiS i założył własny klub parlamentarny, walczy o wyborców. Zaczęło się od grilla, ale to dopiero początek.

Dorota Kowalska

Rozłam w PiS stał się faktem i choć stronnicy Jarosława Kaczyńskiego twierdzą, że Mateusz Morawiecki i jego ludzie wciąż należą do partii, ci poszli już własną drogą. Były premier założył nowy klub parlamentarny Rozwój Plus, a w piątek – w dniu ostatniego posiedzenia Sejmu przed wakacjami – rozpalili przysłowiowego grilla, bo tak nazwano konferencję „Rozwój Plus Wy”. Ci, którzy tam byli, mówią tak: sporo ludzi, atmosfera niby sielankowa, dużo słów, mało konkretów, potworny upał.

– Różne twarze tutaj widzę. Bardzo dziękuję, że jesteście z nami na tym festiwalu idei i pomysłów stowarzyszenia Rozwój Plus. Przede wszystkim są głęboko we mnie dwa podstawowe uczucia: pierwsze to ogromna wdzięczność, że mimo tego skwaru tutaj jesteście. Drugie uczucie to uczucie dumy, bo widzę tutaj ludzi przede mną, którzy są targani niepohamowaną ambicją, która ma popchnąć



Mateusz Morawiecki podczas wydarzenia „Rozwój + Wy”, spotkania członków Stowarzyszenia „Rozwój Plus” z sympatykami inicjatywy

naszą ojczyznę wysoko i daleko w przód – rozpoczął Morawiecki.

Następnie były premier wskazał, na jakich obszarach skupi się jego sto-

warzyszenie, gdzie będzie chciał pracować, szukać nowych rozwiązań. Wymienił choćby kwestię rozwiązania kryzysu demograficznego.

Nie bez powodu było też o migracji w kontekście wydarzeń w Ceucie. Morawiecki mówił też, że Polska „wtedy odnosiła sukces, gdy była odważna” i przekonywał, iż uczestnicy spotkania są ludźmi odważnymi.

Na grillu Morawieckiego pojawili się politycy, nie tylko z klubu parlamentarnego Rozwój Plus, była chociażby wyrzucona niedawno z PiS za niepłacenie składek Janina Goss, o której media przez lata pisały, że jest przyjaciółką Kaczyńskiego i szarą eminencją partii, czy niezrzeszony poseł Marcin Józefaciuk. Byli dziennikarze, eksperci, ale też potencjalni wyborcy. Odbyło się sporo debat i spotkań eksperckich.

Pomiędzy debatami i dyskusjami na uczestników czekał grill, czy stół do ping-ponga. Dla dzieci postawiono wielką dmuchaną zjeżdżalnię i mały namiot z animacjami. Można też było uzupełnić domową biblioteczkę i kupić kilka książek.

Polityków Prawa i Sprawiedliwości na grillu jednak nie było. – Jedni

grillują, inni pracują. Mamy plan, mamy strategię, obieramy kurs i idziemy do przodu – przekonywał 30 lipca rzecznik PiS Rafał Bochenek.

Paweł Szrot z PiS stwierdził, że grille urządza sobie prywatnie w gronie rodziny i znajomych.

Przemysław Czarnek, kandydat PiS na przyszłego premiera, przekazał, że czas wolny będzie spędzał z wnukiem. Na spotkanie u Morawieckiego się nie wybierał.

Piknik „Rozwój Plus Wy” to pierwsza inicjatywa Morawieckiego i jego ludzi po tym, jak ogłosił powstanie klubu parlamentarnego swojego stowarzyszenia w Sejmie. Kolejne spotkanie – 15 października, w rocznicę ostatnich wyborów parlamentarnych. W nim udział ma wziąć już nie tysiąc, a kilka tysięcy osób, przynajmniej tak zakładają organizatorzy.

Widać wyraźnie, że Morawiecki po największy w historii rozłamie w Prawie i Sprawiedliwości, walczy o wyborców. Dzisiaj sondaże dają stowarzyszeniu Rozwój Plus 6-7 procent poparcia.

Morawiecki wie, że walczą o przetrwanie. Za niewiele ponad rok muszą wystartować w wyborach i dostać się do Sejmu.

Pytanie, czy Morawiecki pójdzie do wyborów sam, czy będzie szukał koalicjanta. Na razie bowiem nic nie wskazuje na to, aby przed wyborami miał połączyć siły z Prawem i Sprawiedliwością. PAP

RADA UE

Przywódcy krajów unijnych spotkają się w sprawie Ceuty

Alina Mazurska

Irlandia, która sprawuje obecnie prezydencję w Radzie UE, zwoła na wtorek nadzwyczajną wideokonferencję unijnych ministrów ds. wewnętrznych i sprawiedliwości, żeby omówić rozwój sytuacji w Ceucie.

Do zorganizowania pilnej narady wezwał wcześniej w liście do unijnych przywódców premier Hiszpanii Pedro Sanchez. Podobny apel wystosowali, w odrębnym liście, przywódcy 22 państw UE, w tym premier Donald Tusk.

W sobotnim wpisie na X szef MSWiA Marcin Kierwiński poinformował, że Polska weźmie aktywny udział w specjalnym posiedzeniu Rady UE ds. wewnętrznych. „Przedstawimy nasze doświadczenie z ochrony granic zewnętrznych UE oraz dostosowywania prawa do wyzwań migracyjnych. Ochrona granic musi być priorytetem, a państwa je strzegące muszą mieć wsparcie UE” – podkreślił Kierwiński.

O działaniach, jakie Polska podjęła w walce z nielegalną migracją, przypomniał w piątek na X premier Donald Tusk. „Polska zaostriżyła prawo azylowe, procedury na granicach i zbudowała skuteczne zapory na granicy z Białorusią, która jest wschodnią granicą Unii. Zainwestowaliśmy miliardy euro i zaangażowaliśmy tysiące żołnierzy, policjantów i strażni-



Hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka

ków granicznych. Hiszpania musi wziąć z nas przykład, jeśli Schengen

ma przetrwać” – napisał szef polskiego rządu.

Irlandia zorganizowała w sobotę także posiedzenie w ramach unijnego mechanizmu Zintegrowanej Reakcji Politycznej na Kryzysy (IPCR), służącego koordynacji działań państw członkowskich i instytucji UE w sytuacjach kryzysowych. Wzięli w nim udział eksperci państw członkowskich. W poniedziałek sytuację w Ceucie omówią unijni ambasadorowie; to spotkanie również zaplanowano w formie online.

Premier Hiszpanii zarzucił w sobotę egoizm części państw Unii i zaapelował o solidarność w sprawie Ceuty. W piśmie skierowanym do szefowej Komisji Europejskiej Ursuli von der Leyen, przewodniczącego Rady Europejskiej Antonio Costy i premiera Irlandii Micheala Martina Sanchez zaapelował o pilną wideokonferencję szefów MSW.

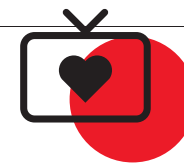
Drugi list, również do unijnych przywódców, zainicjowały szefowe rządów Włoch i Danii Giorgia Meloni i Mette Frederiksen. Oprócz nich

pod listem podpisali się przywódcy 20 państw, w tym Polski (wśród sygnatariuszy nie ma przywódców Irlandii, gdyż jej premier jest jednym z adresatów, Hiszpanii, której sprawa dotyczy, a także Francji, Luksemburga i Portugalii).

Liderzy 22 państw podkreślili w liście, że są zdeterminowani, by zapobiegać próbom podważania integralności granic zewnętrznych Wspólnoty. Również zwrócili się o zwołanie pilnej narady ministrów spraw wewnętrznych. Wskazali, że ministrowie powinni w szczególności rozważyć kwestie zwiększonego wsparcia ze strony Frontexu i skuteczności współpracy Unii Europejskiej z Marokiem.

W ostatnich dniach do Ceuty, hiszpańskiej enklawy w Afryce Północnej, przedostało się w niekontrolowany sposób blisko 60 tysięcy migrantów z Maroka. W piątek wieczorem hiszpański resort spraw wewnętrznych poinformował, że zdecydowana większość migrantów wróciła już do Maroka.

SERIALOWO

**G. 22:00**

Ekstradycja

Stopklatka

Głównym bohaterem jest Olgierd Halski, nadkomisarz policji (Marek Kondrat), który tropi handlarzy narkotyków, rosyjską mafię i usiłuje walczyć z korupcją wśród polskich urzędników państwowych. Olgierd jest policjantem bardzo skutecznym, jednak jego życie prywatne usłane jest problemami – jest rozwiedzionym alkoholikiem, a jego córka Basia (Aleksandra Rosińska) wychowywana jest przez jego siostrę – bizneswoman Sabinę Borkowską (Małgorzata Pieczyńska). Jedynymi osobami, którym ufa są jego przyjaciel i przełożony – podinspektor Stefan Sawka (Witold Dębicki) oraz szef Urzędu Ochrony Państwa Jerzy (Krzysztof Kolberger), kolega Olgierda z lat młodości występujący z nim podczas zawodów szermierczych. Produkcja przedstawia całokształt problemów bezpieczeństwa państwa w latach 90. w ramach nowo ustanowionej III Rzeczypospolitej Polskiej.

**G. 9:00**Niewiarygodne przygody
Marka Piegusa

TVP Kultura

Serial przygodowy dla dzieci będący adaptacją popularnej powieści Edmunda Niziurskiego. Tytułowy Marek Piegus to chłopak o wybujałej fantazji, ale także trochę nicpoń, ale też trochę bohater. Przez przypadek zostaje wpłątany w historię awanturniczo-kryminalną.

W pierwszym odcinku niesamowite przygody i niewiarygodne okoliczności sprawiły, że Marek Piegus nie odrobił lekcji i uciekł z domu..

**G. 22:55**

Matlock

TVP 2

Emerytowana prawniczka Madeline „Matty” Matlock obejmuje stanowisko asystentki w nowojorskiej kancelarii prawnej Jacobson Moore, powołując się na trudności finansowe z tytułu długów hazardowych zmarłego męża. Nieznana nikomu Matty to tak naprawdę Madeline Kingston, bogata emerytka mieszkająca z mężem i wnukiem, zdeterminowana, by pomścić śmierć córki, która nastąpiła w wyniku ukrycia przez kogoś z Jacobson Moore dokumentów, które mogłyby pomóc w wycofaniu opioidów z rynku. Pierwsza sprawa dotyczy Raymonda Harrisa, który ubiega się o odszkodowanie za niesłuszne skazanie i uwięzienie. Matty odnajduje byłą prostytutkę, która złożyła doniesienie na policję, a które nie zostało dołączone do dowodów. To pozwala Raymondowi uzyskać ugodę w wysokości 20 milionów dolarów.

G. 14:10

HRABINA COSEL

TVP Kultura

Jest rok 1706. Trwa Wojna Północna. Król szwedzki Karol XII rozbija wojska Augusta II Wettina zwanego Mocnym. Sejm ogłasza detronizację Augusta i na króla Polski wybiera Stanisława Leszczyńskiego. Wiadomość tę przywozi do Drezna młody polski szlachcic Zaklika. August pozornie nie przejmie się tym. Szuka zapomnienia w zabawach i ucztach. Pojawienie się na dworze pięknej hrabiny Hoym wnosi do jego życia ożywienie. Wkrótce August zakochuje się w niej. Co ciekawe, Jerzy Antczak początkowo zamierzał wystawić fragmenty „Hrabiny Cosel” Józefa Ignacego Kraszewskiego w Teatrze Popularnym, którym kierował w Łodzi. Projekt ten upadł, a po kilku latach – niezależnie zresztą od Antczaka – adaptację powieści podjął Zdzisław Skowroński. W końcu obaj rozpoczęli wspólną pracę nad trzyodcinkowym serialem. Większość scen zrealizowano na zamku w Książu koło Wałbrzycha. Do „Hrabiny Cosel” uszyto ponad 100 kostiumów – od płaszcza koronacyjnego po kostiumy na maskaradę.

**G. 14:05**

Splątane losy

TVP 1

Münevver stara się zbliżyć Mine do siebie. Oddaje jej dawny pokój Pakize i prosi, by zwracała się do niej „babciu”. Halil godzi się z Ayfer. Burak i Serhat odkrywają, że za plotkami o Yasemin stoi Cem. Do Münevver przychodzą sąsiadki, by pogratulować jej odnalezienia wnuczki i wy badać sytuację.

G. 17:20

Panna młoda

TVP 2

Cihan mówi Enginowi, że Hancer jest w ciąży. Kłopot w tym, że utrzymuje, że nie jest to jego dziecko. W międzyczasie świeżo upieczona „mama” Beyza nie radzi sobie z niemowlakiem. Hancer ponownie zwierza się Melihowi. W nocy Yonca wchodzi do rezydencji i bierze na ręce syna. Cemil wypada z domu, nie mówiąc Deryi, co chce zrobić.

KRZYŻÓWKA NR 117

Poziomo:

- 1) rozwiązał zagadkę Sfinksa i został królem Teb,
- 6) dawny pojazd konny z nadwoziem drabinkowym,
- 11) amerykański stan graniczący z Meksykiem,
- 12) Łaciate w kartonie,
- 13) największy ssak lądowy w Europie,
- 14) duże pióra ptasich skrzydeł,
- 15) nieduże skupienie ludzkich siedzib,
- 17) osesek ssaka z bródką,
- 18) „... z Wall Street”, film z rolą Leonardo DiCaprio,
- 19) miasto wojewódzkie z Manufakturą,
- 20) chwilowa zachcianka, chimera,
- 23) droga o twardej nawierzchni,
- 25) płatki zbożowe z bakaliami,
- 26) słynna plaża w Rio de Janeiro,
- 27) czterokołowy pojazd konny na resorach,
- 28) masa do wyrobu sztukaterii,
- 31) dziurkowane naczynie kuchenne,
- 34) góry w Turcji ze szczytem Demirkazık,
- 36) zarost Koziołka Matołka,
- 37) złoty lub zapobiegawczy,
- 38) elektryczny – mierzony w omach,
- 39) barwna część oka,
- 40) biblijny syn Adama i Ewy.

Pionowo:

- 2) Jan, polski historyk i kronikarz,
- 3) staropolskie słowo honoru,
- 4) Myszka z kreskówki Disneya,
- 5) druk reklamowy z Itaki,

1

2

3

4

5

6

7

8

9

10

11

12

13

14

15

16

17

18

19

20

21

22

23

24

25

26

27

28

29

30

31

32

33

34

35

36

37

38

39

40

Twoja gazeta
w prenumeracie
z Tele
Magazynem

32 555 02 05

AUTOPROMOCJA

0111226848

- 6) Maria, metresa cesarza Napoleona Bonaparte,
- 7) sztuczny w Kosmosie,
- 8) dawna ludność wiejska, pospólstwo,
- 9) drapieżny kot z Ameryki; puma,
- 10) brak zgodności, dysonans,
- 16) ciasto pieczone na rożnie,
- 21) duchowny prawosławny,
- 22) tłuszcz dodawany do potraw,
- 23) ostre zakończenie buta,
- 24) zamknięta linia okalająca płaszczyznę lub bryłę,
- 29) czterostrunowa gitara hawajska,
- 30) przyrząd do pomiaru kątów,
- 32) rzadki, kowalny metal,
- 33) chorwacki port nad Morzem Adriatyckim,
- 34) samoprzylepna lub filmowa,
- 35) zbyt szybko przemija.

ROZWIĄZANIE NR 116

K	S	A	N	O	A	K	A	R	P	B	D
O	S	T	E	P	S	T	A	L	A	G	O
M	O	O	W	A	L	L	U	C	K	L	H
P	U	P	I	L	K	A	M	R	A	T	O
A	E	O	M	A	N	M	I	S	S	Y	E
S	T	R	U	G	A	T	U	B	A	E	T
R	R	R	I	R	R	R	J	B			
Z	E	G	A	R	M	I	S	T	R	Z	S
M	Z	U					A	K	O		
M	O	H	A	I	R		L	A	S	Z	K
O	E	M					R	D	N		
S	Z	T	U	B	A		S	K	O	R	K
Z	M	R					U	A	T		
C	Z	A	R	Y			S	A	D	L	O
Z	N	K	A	M	I	E	N	I	A	R	Z

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

typ
za-
głowca

zbro-
jownia,
cekhauz

ssak fu-
terkowy
składnik
protonu

pieśń
śpiewa-
na na
za-
głowcu

Watts
lub
Osaka

wypadek
na auto-
stradzie

komedia
Gogola

potrzask
na
ptaki

mniszka
buddyj-
ska

drzewo
iglaste

część
twarzy
element
„komórki”

choroba
zakaźna

atrybut
kelnera

romski
obóz

powyżej
kolana

orzeł
przedni

wodny
na bank-
nocie

ryba z
wąsami
step w
Afryce

siostra
Anty-
gony

siedlisko
myśli
patety-
czny
utwór
poetycki
kłopot,
tarapaty

André,
pisarz
z Francji

groźny
u
kobry

szpalta
gazety
lubi mę-
drkować

sztuczny
kamień

imię
Moore,
aktorki

miara
kąta
w zeglar-
stwie

poroże
jelenia

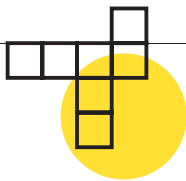
uchyle-
nie się
przed
ciosem

zakon-
nik,
mnich

Loïlo-
brigida,
aktorka

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: RENOWATOR



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Ludzie będą pozytywnie re-
agować na zgłaszane przez
Ciebie pomysły. Niektóre
szybko będą zrealizowane.

Ryby (19.02 - 20.03)
Twoje słowa zainspirują
inne osoby do zmiany nie-
których przyzwyczajęń.
Dobrze na tym wyjdą.

Baran (21.03 - 19.04)
Nie unikniesz konieczno-
ści podjęcia się zadania,
które niezbyt lubisz
wykonywać.

Byk (20.04 - 20.05)
Nie daj się dzisiaj ponosić
emocjom. Uleganie im
może zakończyć się
karczemną awanturą...

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Sporo będzie się wokół
Ciebie działo. Nie wszystkie
wydarzenia przypadną Ci
do gustu.

Rak (22.06 - 22.07)
Przypadkowe spotkanie
sprawi, że odżyją dawne
emocje. A może to znak, byś
zmienił coś w życiu?

Lew (23.07 - 22.08)
Horoskop dzienny na ponie-
działek mówi, że uleganie
naciskom innych osób może
mieć fatalne skutki.

Panna (23.08 - 22.09)
Ktoś będzie krytykował
Twoje dzisiejsze poczynania.
Zrobi to bez żadnego powodu
– ze zwykłej złośliwości.

Waga (23.09 - 22.10)
Wszystko będzie dzisiaj
układać się po Twojej myśli.
Wieczorem postanowisz to
jakoś uczcić.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Ludziom z bliskiego otocze-
nia nie spodoba się dzisiaj
Twój upór. Horoskop radzi
nieco spuścić z tonu.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Horoskop na dziś mówi,
że Twoja pomoc będzie
dla niektórych ostatnią
deską ratunku.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Bardzo chętnie zaangażu-
jesz się w przedsięwzięcia
realizowane przez inne
osoby. Z dobrym skutkiem.



EKOLOGIA

Już 1000 wniosków w Programie „Mikroretencja”

EKOLOGIA

Upały mogą być groźne. Jak się przed nimi chronić?

SK

Wysokie temperatury to dla wielu osób synonim wakacyjnego wypoczynku, jednak długotrwałe upały mogą stanowić poważne zagrożenie dla zdrowia, czy życia. Szczególnie narażone są dzieci, seniorzy, oraz wszyscy, którzy przez wiele godzin przebywają na słońcu.

Podczas gorących dni organizm traci znacznie więcej wody niż zwykle. Dzieje się tak przede wszystkim na skutek intensywnego pocenia się, które pomaga utrzymać prawidłową temperaturę ciała. Jeśli utracone płyny nie są na bieżąco uzupełniane, może dojść do odwodnienia. Jego pierwszymi objawami są zmęczenie, ból głowy, zawroty głowy, osłabienie oraz problemy z koncentracją.

W skrajnych przypadkach odwodnienie może doprowadzić do udaru cieplnego, który wymaga natychmiastowej pomocy medycznej.

Specjaliści przypominają, aby pić wodę regularnie przez cały dzień, nawet jeśli nie odczuwamy jeszcze pragnienia. W czasie upałów najlepiej sięgać po wodę i ograniczyć spożywanie alkoholu oraz słodzonych napojów, które mogą sprzyjać odwodnieniu.

Aby zmniejszyć ryzyko przegrzania organizmu, warto unikać intensywnego wysiłku w najgorętszych godzinach dnia, szukać cienia oraz nosić lekką, przewiewną odzież i nakrycie głowy. Pomocne mogą być również chłodne prysznice i zasłanianie okien, aby ograniczyć nagrzewanie pomieszczeń.

Szczególną troską warto otoczyć również dzieci, seniorów oraz osoby przewlekle chore, dla których wysokie temperatury stanowią największe zagrożenie.

O bezpieczeństwie należy pamiętać także w przypadku zwierząt. Powinny mieć stały dostęp do świeżej wody i cienia, a pod żadnym pozorem nie wolno zostawiać ich w nagrzanym samochodzie, nawet na kilka minut.

SK

Program Mikroretencji cieszy się dużym zainteresowaniem mieszkańców województwa śląskiego. Od rozpoczęcia tegorocznego naboru wpłynęło już 1000 wniosków o dofinansowanie inwestycji związanych z gromadzeniem i wykorzystywaniem wód opadowych.

Coraz częstsze okresy suszy przeplatane gwałtownymi ulewami sprawiają, że odpowiednie gospodarowanie wodą staje się jednym z największych wyzwań związanych ze zmianami klimatu. Zatrzymywanie deszczówki pozwala nie tylko ograniczyć zużycie cennej wody pitnej, ale także zmniejsza ryzyko przeciążenia kanalizacji podczas intensywnych opadów oraz wspiera lokalną retencję. Nic więc dziwnego, że mieszkańcy województwa śląskiego coraz chętniej inwestują w rozwiązania umożliwiające gromadzenie i ponowne wykorzystanie wód opadowych.

1000 wniosków w miesiąc

Zainteresowanie mieszkańców województwa śląskiego potwierdzają statystyki programu Mikroretencja. Od rozpoczęcia tegorocznego naboru wpłynęło już 1000 wniosków o dofinansowanie. W okresie od 22 czerwca do 27 lipca 2026 roku ich łączna wartość wyniosła 6 931 939,21 zł. Tak duże zainteresowanie pokazuje, że coraz więcej osób dostrzega korzyści płynące z zatrzymywania deszczówki i jej ponownego wykorzystania. - Dziękujemy wszystkim mieszkańcom za ogromne zainteresowanie programem i zachęcamy kolejne osoby do składania wniosków! - czytamy na stronie Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach.

Program „Mikroretencja”

W ramach programu można uzyskać dotację pokrywającą do 90 proc. kosztów kwalifi-



FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

Program Mikroretencja wspiera mieszkańców województwa śląskiego

PROGRAM MIKRORETENCJA

MAMY TO!

1000 WNIOSKÓW

NA KWOTĘ **6.931.939,21 zł**

DANE ZA OKRES **22.06 – 27.07.2026**

RAZEM ZATRZYMUJEMY WODĘ DLA PRZYSZŁOŚCI

Fundusze Europejskie na Infrastrukturę, Klimat, Środowisko | Rzeczpospolita Polska | Dofinansowane przez Unię Europejską | NARODOWY FUNDUSZ OCHRONY ŚRODOWISKA I GOSPODARKI WODNEJ

FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

Od początku naboru do Programu Mikroretencja wpłynęło już 1000 wniosków

kowanych inwestycji, jednak nie więcej niż 8 tys. zł. Wsparcie udzielane jest w formie refundacji kosztów poniesionych na zakończone przedsięwzięcie. Dotacją mogą zostać objęte wydatki poniesione od 1 lipca 2024 roku.

Warunkiem uzyskania dotacji jest spełnienie kilku podstawowych kryteriów. Wartość kosztów kwalifikowanych musi wynosić co najmniej 2 tys. zł, a łączna pojemność zbiorników przeznaczonych do magazynowania wody opadowej nie może być mniejsza niż 2 metry sześciennne. Z kolei powierzchnia, z której retencjonowana będzie woda, powinna wynosić minimum 50 metrów

kwadratowych. Szczegółowe informacje dotyczące zasad programu, wymaganych dokumentów oraz trwającego naboru wniosków można znaleźć na stronie internetowej programu Mikroretencja.

Na co przeznaczyć środki?

Dofinansowanie można przeznaczyć na zakup, dostawę, montaż, budowę, rozbudowę oraz uruchomienie instalacji służących do zbierania wód opadowych i roztopowych z dachów, chodników oraz podjazdów. Program obejmuje również budowę naziemnych i podziemnych zbiorników do magazynowania deszczówki, rozwią-

zania umożliwiające retencjonowanie wody w gruncie oraz systemy pozwalające na jej ponowne wykorzystanie, między innymi do podlewania ogrodów i terenów zielonych.

Z programu mogą skorzystać osoby fizyczne będące właścicielami, współwłaścicielami lub użytkownikami wieczystymi nieruchomości zabudowanych budynkami jednorodzinnymi, zlokalizowanych na terenie województwa śląskiego. Warto jednak pamiętać, że dofinansowanie nie może zostać przyznane na nieruchomość, która wcześniej otrzymała wsparcie w ramach programu „Moja Woda”.

OSTRZEŻENIE PRZED UPAŁAMI!

Dbaj o siebie i innych!

JAK SIĘ SCHŁODZIĆ?

- PIJ WODĘ REGULARNIE**
Nawadniaj organizm – pij małymi łykami przez cały dzień, nawet jeśli nie czujesz pragnienia.
- CHŁODNY PRYSZNIC**
Krótki, chłodny prysznic odświeża i pomaga obniżyć temperaturę ciała.
- ZASŁANIAJ OKNA W DZIEŃ**
Zamykaj rolety lub żaluzje, aby ograniczyć nagrzewanie się pomieszczeń.
- ZNAJDŹ CIEN I ZIELEŃ**

FOT. WFOŚiGW W KATOWICACH

KOLUMNA DOFINANSOWANA ZE ŚRODKÓW



Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.

REKLAMA

0011559252



TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie 42-500 Będzin, ul. Małobądzka 141 zarejestrowany w Sądzie Rejonowym dla Krakowa Śródmieścia, XI Wydział Gospodarczy Krajowego Rejestru Sądowego pod nr KRS 0000073321, numer identyfikacji podatkowej NIP 6110202860, wysokość kapitału zakładowego 560 450 156,22 zł, wysokość kapitału wpłaconego 560 450 156,22 zł, ogłasza pisemny przetarg ofertowy nieograniczony na sprzedaż niżej wymienionych środków transportowych:

Lp.	Marka, model, typ	Rodzaj pojazdu / maszyny / urządzenia	Nr rejestracyjny/ fabryczny	Rok produkcji	Przebieg orientacyjny [km]/[mtg]	Cena wywoławcza (zł brutto) w tym 23% VAT	Wadium
1	Fiat Panda	ciężarowy	SBE74255	2013	137528	3 900	Nie dotyczy
2	Fiat Panda	ciężarowy	SBE80556	2014	138075	7 400	Nie dotyczy
3	Fiat Panda	ciężarowy	SBE80561	2014	131326	8 500	Nie dotyczy
4	Skoda Citigo	osobowy	SBE75602	2013	99325	8 800	Nie dotyczy
5	Skoda Citigo	osobowy	SBE75612	2013	85228	9 100	Nie dotyczy
6	Skoda Citigo	osobowy	SBE83609	2014	102583	5 700	Nie dotyczy
7	Opel Corsa	ciężarowy	SBE85726	2014	141190	5 900	Nie dotyczy
8	Opel Combo	ciężarowy	SBE74258	2013	131207	7 400	Nie dotyczy
9	Volkswagen Transporter	ciężarowy	SBE80851	2014	200473	18 700	Nie dotyczy
10	Volkswagen Transporter	ciężarowy	SBE46612	2010	120367	17 500	Nie dotyczy
11	Ford Transit	ciężarowy	SBE55328	2011	103584	15 700	Nie dotyczy
12	Ford Transit	ciężarowy	SBE75727	2013	171146	5 000	Nie dotyczy
13	Land Rover Defender	ciężarowy	SBE75319	2013	187571	33 200	Nie dotyczy
14	Iveco Daily 55S17DW/ZS	ciężarowy	SBE56862	2011	106581	67 400	6 740
15	Iveco Daily 55S17DW/ZS	ciężarowy	SBE2771H	2012	96232	71 700	7 170
16	MAN TGL10.180 4x2/PM0184HE	specjalny	SBE11405	2007	141458	53 000	5 300
17	MAN TGL10.180 4x2/PM0184HE	specjalny	SBE21413	2008	210664	58 100	5 810
18	MAN TGL12.180	ciężarowy / skrzyniowy	SBE19768	2008	100742	14150	Nie dotyczy
19	YUTONG ZK-6128BEVG	autobus elektryczny	SBEFF21	2015	162935	10 250	Nie dotyczy
20	Stacja szybkiego ładowania quick Point 60kW DC-F.60	Ładowarka samochodowa	QP-050-1115-060-128-TRN-VER.1	2015	Nie dotyczy	27 552	Nie dotyczy

Ww. pojazdy / urządzenia można oglądać po wcześniejszym umówieniu telefonicznym w godzinach 8.00-13.00 przez kolejne 3 dni robocze tj.: 10 – 12 sierpnia 2026 roku, poz. 1-17 w Dąbrowie Górniczej ul. 11 listopada 24, poz. 18, 20 w Jaworznie ul. Wojska Polskiego 1, poz. 19 w Będzinie, ul. Kościuszki 134. Szczegółowe informacje dotyczące przedmiotu sprzedaży można uzyskać dzwoniąc w godz. 8.00 – 13.00 pod numery telefonów: 516112140. W przetargu mogą wziąć udział osoby fizyczne, osoby prawne lub jednostki organizacyjne nieposiadające osobowości prawnej, a którym ustawa przyznaje zdolność prawną. Warunkami przystąpienia do przetargu i złożenia oferty są:

1. **Wniesienie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej – dotyczy pozycji przetargu nr 14, 15, 16, 17.**

a) Wadium należy wносить przelewem do dnia 12.08.2026 r. na rachunek bankowy Sprzedawcy nr: 60 1140 1078 0000 4077 0900 2001. W tytule przelewu wadium powinno być wpisane: marka, model, typ maszyny oraz nr fabryczny, którego dotyczy wpłata. Za termin wniesienia wadium przyjmuje się termin uznania rachunku bankowego sprzedawcy.
b) Wadium przepada na rzecz Sprzedającego, jeżeli oferent, którego oferta została wybrana zrezygnuje z zakupu maszyny lub w terminie 3 dni roboczych od daty otrzymania informacji o wyborze jego oferty nie dokona płatności za maszynę będącą

- przedmiotem przetargu.
c) Wadium złożone przez Nabywcę zostanie zarachowane na poczet nabycia maszyny.
d) Wadium złożone przez oferentów, których oferty nie zostaną przyjęte albo odrzucone zostaną zwrócone niezwłocznie po dokonaniu wyboru oferty albo jej odrzuceniu, nie później niż w terminie 14 dni roboczych od daty otwarcia ofert na rachunek bankowy, z którego dokonano wpłaty wadium. Zwrot wadium jest jednoznaczny z niewybraniem oferty.
e) W przypadku unieważnienia przetargu wadium podlega niezwłocznie zwrotowi.
2. **Złożenie pisemnej oferty na formularzu ofertowym do dnia 12 sierpnia 2026 r. do godziny 14:00.** Ofertę należy dostarczyć osobiście lub przesłać za pośrednictwem ogólnodostępnych usług pocztowych lub kurierskich na adres TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie, 42-500 Będzin ul. Małobądzka 141 – Kancelaria ogólna, w zamkniętych kopertach opisanych danymi Oferenta (nadawcy), zaadresowanych na TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie z dopiskiem na kopercie: „**Oferta kupna pojazdu / maszyny / urządzenia**” **Nie otwierać przed 18 sierpnia 2026, godz. 8:30”.** Oferty doręczone po wyznaczonym terminie lub w miejscu innym niż wyżej podane nie będą brały udziału w postępowaniu z winy Oferenta. Ofertę należy składać na formularzu ofertowym (Formularz ofertowy – Oddział w Będzinie), zamieszczonym na stronie internetowej: www.auron-dystrybucja.pl (odnośnik: Przetargi Pozostałe ogłoszenia). Formularz ofertowy dostępny będzie również u przedstawicieli spółki upoważnionych do prezentacji przedmiotu przetargu.
- Oferta winna być wypisana czytelnie, drukowanymi literami i zawierać:**

1. Markę, model, typ pojazdu / urządzenia oraz numer rejestracyjny / fabryczny.
2. Wysokość oferowanej ceny brutto za pojazd / urządzenie (wpisana cyframi i słownie).
3. Dane Oferenta: imię i nazwisko, adres zamieszkania lub nazwę i siedzibę firmy, PESEL – osoby fizycznej lub NIP w przypadku firm, numer telefonu kontaktowego oraz adres e-mailowy.
4. W przypadku osób prowadzących działalność gospodarczą aktualny wypis z właściwego dla danego podmiotu rejestru.
5. Oświadczenie Oferenta, że zapoznał się z przedmiotem oraz warunkami przetargu i przyjmuje je bez zastrzeżeń.
6. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się ze stanem faktycznym i prawnym przedmiotu sprzedaży, którego dotyczy oferta.
7. Oświadczenie Oferenta o zapoznaniu się z dokumentem „Klauzula informacyjna TAURON Dystrybucja S.A. dotycząca przetwarzania danych osobowych Oferentów w przetargach dotyczących sprzedaży środków trwałych” znajdującą się pod adresem: <https://www.auron-dystrybucja.pl/RODO> oraz oświadczenie o wyrażeniu zgody na przetwarzanie danych osobowych Oferenta na potrzeby przeprowadzenia pisemnego postępowania przetargowego.
8. Datę sporządzenia oferty i czytelny podpis lub pieczęć imienną z podpisem Oferenta lub osoby uprawnionej do zaciągania zobowiązań w jego imieniu. Jeżeli uprawnienie osoby podpisującej ofertę wynika z innego dokumentu (KRS, pełnomocnictwo, umowa spółki cywilnej), dokument ten winien zostać dodany do oferty, z tym zastrzeżeniem iż pełnomocnictwo musi być przedstawione w oryginale.
- Oferty niezłożone na formularzu ofertowym oraz oferty, w których wpisane dane będą niekompletne, nieczytelne, bez wyraźnego podpisu, a zaoferowana kwota kupna nie będzie równa lub większa od ceny wywoławczej (minimalnej) podanej w niniejszym ogłoszeniu albo z których treści lub załączników nie będzie wynikało, iż osoba podpisująca ofertę w imieniu Oferenta jest osobą uprawnioną do zaciągania zobowiązań w imieniu Oferenta lub też oferta jest nieważna na podstawie obowiązujących przepisów, zostaną odrzucone. W razie ustalenia, że kilku uczestników przetargu zaoferowało tę samą najwyższą cenę, Komisja poinformuje tych Oferentów o terminie i miejscu złożenia ponownych ofert w celu przeprowadzenia „dogrywki” ofert. **Otwarcie ofert odbędzie się w dniu 18 sierpnia 2026 r. o godzinie 8:30** w siedzibie TAURON Dystrybucja S.A. Oddział w Będzinie, Region Dąbrowa Górnicza, przy ul. 11 – Listopada 24, 41-300 Dąbrowa Górnicza, sala nr 111 (I piętro). **Otwarcie ofert jest jawne.** Termin związania ofertą Sprzedający określa na 30 dni od dnia otwarcia ofert.
- Pozostałe wymagania:**

a) Komisja Przetargowa wybierze Oferenta, który zaoferuje najwyższą cenę za pojazd objęty przedmiotem przetargu, a w przypadku identycznych ofert pisemnych – ofertę z najwyższą ceną wybraną w wyniku przeprowadzenia „dogrywki” ofert.
b) Sprzedający powiadomi Oferenta o wyborze jego oferty niezwłocznie po rozstrzygnięciu przetargu i zatwierdzeniu protokołu w terminie do 5 dni roboczych. Informacja o wynikach przetargu zostanie zamieszczona również na stronie internetowej Sprzedającego: <http://www.auron-dystrybucja.pl> – wybierając: przetargi, pozostałe ogłoszenia.
c) Wybrany Oferent zobowiązany jest zapłacić cenę nabycia w formie przelewu na rachunek bankowy ERSTE BANK POLSKA S.A. nr: 43 1090 1522 0000 0001 4721 5894 w terminie 3 dni roboczych od daty otrzymania informacji o wyborze jego oferty pomniejszoną o wartość wpłaconego wadium – (DOTYCZY POZ. 14, 15, 16, 17).
d) W przypadku niezapłacenia oferowanej ceny pojazdu / maszyny / urządzenia zgodnie z terminem ustalonym w warunkach płatności Oferent traci prawo do zakupu, w takim przypadku, jak również w przypadku gdy wybrany Oferent pisemnie zrezygnuje z zakupu, Komisja Przetargowa dokonuje wyboru kolejnej najwyższej oferty i powiadamia Oferenta, który zaoferował kolejną najwyższą cenę.
e) Wydanie pojazdu / maszyny / urządzenia Kupującemu następuje niezwłocznie po zapłaceniu całej należności po uprzednim ustaleniu terminu wydania z osobą odpowiedzialną merytorycznie po stronie Sprzedającego, w dni robocze w godzinach od 8.00 do 13.00.
f) Faktura VAT zostanie wystawiona zgodnie z obowiązującymi przepisami oraz przesłana elektronicznie na adres e-mail Nabywcy podany w ofercie.
g) Oferty złożone po terminie składania ofert zostaną zwrócone bez ich otwierania.
h) Komisja Przetargowa odrzuci ofertę niezgodną z warunkami przetargu, jak również zawierającą cenę nabycia niższą niż cena wywoławcza.
i) Wyłącza się odpowiedzialność z tytułu rękojmi za wady sprzedawanych pojazdów oraz za braki w ich wyposażeniu.
- Sprzedający nie odpowiada za stan techniczny oraz ewentualne wady fizyczne oferowanych do sprzedaży pojazdów / maszyn / urządzeń, oraz nie uzupełnia wyposażenia sprzedawanych pojazdów. Sprzedający zastrzega sobie prawo do unieważnienia przetargu lub wycofania przedmiotu sprzedaży z przetargu bez obowiązku podania przyczyn.
- www.auron-dystrybucja.pl

TENIS

Biało-Czerwoni ze Świątek na czele zaczynają grę w Kanadzie. Iga wysłała sygnał, ekspert bezlitosny

W Toronto i Montrealu ruszają tenisowe turnieje z udziałem Polaków. Rozmawiamy z Lechem Sidorem, byłym tenisistą, prowadzącym podcast „Trzeci Serwis” i komentatorem Eurosportu, który krytycznie ocenia szanse naszych tenisistów

Zbigniew Czyż

W Toronto rozpoczął się „tydzień kobiet”, w którym zagra m.in. Iga Świątek. Czego można się spodziewać po ósmej obecnie tenisistce świata?

Odpowiem przewrotnie jej własnymi słowami. Iga niedawno temu przekazała nam wszystkim, że ona to za bardzo teraz na nic nie liczy i nie będzie patrzeć na wyniki. Trudno zatem przewidzieć, czy będzie grać w turniejach na zasadzie sztuka dla sztuki. Wysłała jasny sygnał i chyba na tym należy skończyć rozważania, na co będzie Świątek stać w najbliższym czasie.

Świątek dała do zrozumienia, że w ostatnim czasie zbyt dużo kosztowała ją ciągła presja związana z wynikami.

Zobaczymy, co przyniesie czas i kolejny duży turniej z jej udziałem.

W marcu związała się z trenerem Roigiem i o ile na początku wydawało się, że wreszcie po słabszych miesiącach coś w jej grze ruszy do przodu, o tyle teraz można chyba stwierdzić, że progresu nie ma. A może jest nawet lekki regres?

Problem Igi nie leży w tym, że ona nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że jej głowa i psychika nie wytrzymują pewnych założeń, które trener chce wprowadzać w życie. Gdy nie udaje się jej tego realizować, wraca do czasów współpracy z Wimem Fissette'em, gdy często była sfrustrowana. Wtedy wraca to szaleństwo piłek granych po płocie, niektórych kompletnie nieudanych spotkań. Wracają błędy i pośpiech. Wówczas Iga bardziej przegrywa sama ze sobą niż ktoś ją ogrywa.

Żeby ograć starą, dobrą Świątek, trzeba było na prawdę sporo się namęczyć.

Nieraz wyglądało tak, że jest wręcz niemożliwe, aby ją pokonać. Dziś nie trzeba wcale wielkich starań, aby wygrać z Polką. Wystarczy trochę pobiegać, poprzebijając piłki, a resztę zrobi sama Iga.

W obecnym teamie dostrzega pan przysłowiową chemię?



FOT. JAKUB PIKULIK

Sidor: Problem Igi nie leży w tym, że ona nie umie zagrać forhendy czy bekhendu, ale w tym, że nie wytrzymują jej głowa i psychika

Trudno powiedzieć, bo trenerzy się zmieniają, ale większość składu jest ta sama. Iga chyba bardziej ufa Darii Abramowicz, Maciejowi Ryszcukowi niż kolejnym szkoleniowcom.

Może potrzebuje jeszcze kogoś ekstra z tak zwanego doskoku, czyli drugiego trenera, o czym zresztą wspominała, że chciałaby zatrudnić?

Pojawiły się sygnały, że Roig nie będzie raczej jeździł po całym świecie przez jedenaście miesięcy w roku, bo może na to nie mieć do końca ochoty. Może taki drugi trener rzeczywiście byłby potrzebny, ale czy to Idze pomoże? Nie wiadomo, dopóki się nie pojawi. Świątek generalnie nie jest otwarta na przyjęcie do swojego sztabu byle kogo. Jest skryta i trzeba wiele czasu, aby ktoś nowy do niej dotarł. Będzie musiała nabrać przeświadczenia, że warto komuś zaufać i rzucić się za jego metodami pracy jak w ogień.

Tę dotychczasową, kilkumiesięczną współpracę

Świątek z hiszpańskim trenerem jak pan ocenia?

Jak patrzę na jego przeszłość trenerską, to nie bardzo widzę, że to jest dla Igi najlepszy trener na świecie. Wprowadzanie u niej bardziej spokojnej i cierpliwej gry do końca mnie nie przekonuje. Do tego nie trzeba też trenera z tak zwanej pierwszej ligi. Sam jego warsztat również mnie nie zwała z nóg. To nie był też nigdy trener Rafaela Nadala, tylko jego drugi trener stojący bardziej w drugim rzędzie. Roig był kimś od analiz, rozszyfrowania rywali. Nadal miał w karierze dwóch trenerów, swojego wujka Toniego oraz Carlosa Moyę, a także czternastu pomocników. Roig był dobrym doradcą, ale nie był nigdy jego pierwszym trenerem.

Zatem z tej współpracy Świątek z hiszpańskim trenerem wielkich korzyści nie będzie?

Na ten moment nie jestem w ogóle pewien, czy on do niej dotarł tak na sto procent. A jeśli tak, to oprócz spokojnego grania, które jej proponował, a które wymyśli-

łaby również nawet sztuczna inteligencja, to ja nic ekstra nie widzę.

Podobnie jak w przypadku Igi Świątek sporą niewiadomą będzie postawa w Toronto Mai Chwalińskiej, która z powodu kontuzji na Wimbledonie nie pojawiła się na korcie przez miesiąc.

W przypadku Mai znak zapytania jest potężny, w ogóle nie wiemy, co się wydarzy. Jej dotychczasowa kariera naznaczona była kontuzjami, nie mówię już o różnych problemach mentalnych. Nigdy nie mogła zagrać nawet dwóch bardzo dobrych turniejów z rzędu na poziomie WTA 125 czy ITF. Rzadko kiedy grała, często była kontuzjowana.

Po niezwykle udanym dla niej Roland Garrosie rywalki będą już bardziej uważać na naszą reprezentantkę?

Niestety, ale tego się obawiam. Myślę, że one już na Maję czekają, żeby pokazać jej miejsce w szeregu, gdy będą się z nią mierzyły. Mają już naostrzone kosy. Dojście Chwalińskiej tak wysoko w rankingu dla tych większych gwiazd światowego tenisa, które chcą odgrywać pierwsze skrzypce, to jest potwarz. Czekają już na rewanż i nie będą jej lekceważyć, tak jak to miało miejsce w Paryżu. Każda, która trafi na Chwalińską, będzie chciała rzucić się jej do gardła na zasadzie bij mistrza.

W turniejach w Kanadzie i USA, na twardej nawierzchni, na której będą rozgrywane zawody, warunki fizyczne będą niemal tak samo ważne, jak technika?

Na nawierzchni ziemnej czy na trawie czasami można coś, kolokwialnie mówiąc, zaczarować. Tam nieraz zdarzają się niespodzianki, można zastosować różne warianty taktyczne i Maja często rywalkom wybijala tenis z głowy. Ale za oceanem ciężko będzie jej przejąć inicjatywę. Maję czeka dużo pracy, aby wygrywać mecze na tej nawierzchni, bo nie dysponuje najlepszymi warunkami fizycznymi. Zapowiada się prawdziwa orka.

W najbliższych turniejach zagrają też Magda Linette i Magdalena Fręch, a w turnieju mężczyzn Hubert Hurkacz i Kamil Majchrzak. Panowie mogą pozytywnie zaskoczyć?

Majchrzak dobrze zaprezentował się w turnieju w Waszyngtonie w meczu z Paulem i to jest dla mnie pozytywny prognostyk. U Kamila nastąpiła pewna zmiana, bo wcześniej nieraz dobrze prezentował się w wielkich szlemach, ale przegrywał, a teraz to poszło w drugą stronę. Zaczął zwyciężać coraz więcej spotkań z tenisistami z czołówki. W ostatnich spotkaniach z zawodnikami z pierwszej dwudziestki rankingu ma bilans 5-1. Do tej pory były piękne katastrofy - grał pięknie, ale przegrywał.

A Hurkacz jest jeszcze w stanie odgrywać znaczącą rolę w światowym tenisie?

Od momentu, gdy wrócił po kontuzji, nie jest w stanie zagrać serii świetnych spotkań. W jego przypadku znak zapytania jest podobny jak u Igi Świątek. Hubert ma chyba świadomość, że powoli coraz mniej będzie mógł liczyć na jakieś wielkie sukcesy i może w związku z tym ta wielka presja, która na nim spoczywała po dojściu do półfinału Wimbledonu w 2021 roku, w końcu zjedzie. Przez lata ta presja go zjadała. Widać było, że bardzo się spina. Grał super w mniejszych turniejach i nawet jej wygrywał, ale w tych wielkich szlemach nie był w stanie odpalić. Przy wielkim stresie jego zmęczenie było tak potężne, że po prostu po drodze się rozsypywał i grał tylko na trzydzieści procent swoich możliwości.

Poważna kontuzja kolana definitywnie przekreśliła jego szanse na powrót do czołówki?

Od tego momentu chyba cały czas z tyłu głowy ma asekurację. To widać, jak się porusza i w podświadomości ma obawę, że może się całkiem rozsypać. Nie jest już najmłodszy, trochę się nagrał, zarobił i ustawił sobie pięknie życie. I tu pojawia się pytanie, czy warto ryzykować i dalej tak ciężko orać, żeby zrobić sobie takiej szkody, żeby zostać kaleką? Uważam, że od takich myśli nie jest wolny.

PIŁKA NOŻNA - EUROPEJSKIE PUCHARY

Damian Łukasik: Naskróty to uda się raz nadziesięć

Rozmawiamy z Damianem Łukasikiem, legendą Lecha Poznań, z którym zdobył 4 tytuły mistrza Polski i 2 razy wygrał Puchar Polski. Uczestniczył też w europejskich pucharach, w tym słynnych bojach z Barceloną w sezonie 1988/89

Rozmawiał Jaromir Kruk

Wówczas Kolejorz odpadł po karnych z dream teamem Johanna Cruyffa, tak jak teraz w eliminacjach Ligi Mistrzów z AGF Aarhus. Choć wydawało się to niemożliwe po wygranej Kolejorza w Danii 4:1...

Brałeś pod uwagę odpadnięcie Lecha po wysokim zwycięstwie na wyjeździe?

Po losowaniu Aarhus uważano za bardzo trudnego rywala i na pewno patrząc na wynik pierwszego meczu panował ogromny optymizm. W rewanżu doszło - delikatnie mówiąc - do sporej niespodzianki, ale chłodno to analizując, można dojść do wniosku, że szwankowało przygotowanie fizyczne, mentalne, założenia taktyczne. Pod każdym względem to spotkanie nie wyszło Lechowi. Co z tego, że ktoś przebiegnie 15 kilometrów, chodzi o to, na jakiej intensywności tego dokonał. Widać było problemy przy doskoku, którego brakowało, w dynamice. W ekstraklasie piłkarze dostają więcej miejsca i nam się wydaje, że niektórzy są wirtuozami, ale gdy dochodzi do poważnego wyzwania w pucharach - giną.

Może nad Lechem ciąży jakieś fatum?

Trzeba się dokładnie przyjrzeć poczynaniom Lecha w tym nie-szczęsnym spotkaniu. Reakcje zawodników, zamykanie przestrzeni, odbiór piłki, szybki doskok, po którym w lidze Lech przechodzi do kontry, zejście niżej - wszystko szwankowało i nie pozostało bez wpływu na wynik. Możemy tylko sobie zadawać pytania, dlaczego tak się stało.



FOT. ADAM JASTRZĘBOWSKI

Łukasik: - Mamy kibiców na poziomie Ligi Mistrzów, super stadiony, ale poziom sportowy pozostaje daleko

Dlaczego w historii Lecha było zbyt wiele takich wpadek?

Nie mam pojęcia. Po zwycięstwie w Danii wiedzieliśmy, że awans jest blisko, bardzo blisko. W Poznaniu Lech sprawiał wrażenie zaskoczonego pierwszym straconym golem, drugim i nie był w stanie przetrwać tego, co się działo. Presja kibiców ciążyła? Nie ma co szukać takich usprawiedliwień. Ściągasz zawodników za grubą kasę, za miliony euro, to muszą wykorzystywać sytuację, muszą umieć przyjmować piłkę. Może my wymagamy od niektórych zbyt dużo, a jak się pojawia poważne wyzwanie na arenie międzynarodowej, nie są w stanie wziąć na siebie odpowiedzialności. Sposób tracenia bramek przez Lecha był niesamowity. Przy jednej z nich piłkarz, którym za-

chwycano się po pierwszym meczu - Terry Yegbe wraz z Mikaelem Ishakiem biernie przyglądał się temu, co wyprawia Aarhus. Tak się nie da wywalczyć Ligi Mistrzów.

Lechowi brakuje charakteru?

Charakter, legendy o nim tworzą wyniki. Pamiętamy, że Lech dziś to wielojęzyczna ekipa, a psychika każdego piłkarza jest inna. W ekstraklasie gra się łatwiej niż w Europie, a rywalizacja na polskich boiskach zaciemnia obraz. Wynika z tego, że na tle lepszych zespołów brakuje nam kompetencji technicznych. Zastanawiam się nad przyczyną takiego stanu, przecież w Norwegii są gorsze warunki do trenowania, grania, a takie Bodo Glimt pokazało się w Lidze Mistrzów w poprzednim sezonie ze znakomitej strony, choćby eliminując Inter Mediolan. My się

ekscytowaliśmy ćwierćfinałami Ligi Konferencji naszych klubów, ale w sezonie 2025/26 żaden już nie przebił się na ten etap. Radujemy się, gdy sprzedamy piłkarza za 4-5 milionów euro, a inni biorą 30-40 milionów. Nasza ekstraklasa jest przeszacowana, mamy kibiców na poziomie Ligi Mistrzów, super stadiony, ale poziom sportowy pozostaje daleko z tyłu, mentalność pozostawia wiele do życzenia. Nad tą mentalnością główmy się, lecz jeszcze nic nie wynaleźliśmy.

Tylko dwóch Polaków zagrało w rewanżu Górnik Zabrze z Fenerbahce. Lepszą mentalność od naszych piłkarzy mają sprowadzeni z niższych lig niemieckich?

Górnik zagrał dobrze, ale odpadł z Fenerbahce w eliminacjach Ligi

Mistrzów. Rzeczywiście ta mentalność niemiecka w piłce różni się od polskiej, ale... na mundialu nasi zachodni sąsiedzi się skompromitowali. Boli mnie, że mało Polaków gra w Górniku, z kolei, że w Lechu Polacy nie potrafili pociągnąć drużyny w najtrudniejszych momentach rewanżu z Aarhus. Problemem naszej piłki jest to, że my chcemy osiągać sukcesy, cele na skróty. Może raz na dziesięć się tak uda, ale potem znów się gubimy. W tym gubieniu uzyskaliśmy już powtarzalność. Na pewno nasza piłka ma spory potencjał, ale od lat nie umiemy tego wykorzystać. Niby wiemy, jak coś robić, lecz tego nie robimy, mamy na myśli przede wszystkim szkolenie.

Dalej jednak w pucharach będzie grało pięć polskich zespołów. Raków i GKS Katowice zrobili to, co miały zrobić?

Nie wyobrażałem sobie, że Raków odpadnie z rywalem z Malty, częstochowianie polecili tam i wysoko wygrali. To ustabilizowana drużyna na arenie międzynarodowej, ale klubowi brakuje normalnego stadionu, co hamuje jego rozwój. GKS w rewanżu zagrał bardzo ambitnie, z charakterem i przysłonił nieco braki jakościowe. Pomogli kibice, stworzyli w Katowicach kapitalną atmosferę, ale od polskich klubów należy wymagać zwycięstw ze słowackimi. Tak jak mówiłem - wszyscy w naszej piłce powinni gonić poziomem fanów, dla których przyjemnością jest grać. Co do Lecha to najbardziej żal kibiców, ale wierzę, że w końcu kiedyś Poznań doczeka się Ligi Mistrzów.

PIŁKA NOŻNA - EUROPEJSKIE PUCHARY

Dobre wieści przed losowaniem potencjalnych rywali polskich zespołów

Jakub Jabłoński

Na jakich rywali mogą trafić reprezentanci polskiego futbolu w przypadku awansu w europejskich pucharach? Losowanie IV rundy eliminacji odbędzie się już w poniedziałek, 3 sierpnia, o godz. 13.00 i 14.00.

Nie mamy już żadnego przedstawiciela w kwalifikacjach Ligi Mistrzów. Lech Poznań i Górnik Zabrze nie sprostali zadaniu w II rundzie elimi-

nacyjnej i spadli o szczebel niżej. W przedbiegach Ligi Europy dołączy do nich Jagiellonia Białystok, czyli brązowy medalista PKO Ekstraklasy.

Lech i Górnik odpadli odpowiednio z duńskim Aarhus GF oraz tureckim Fenerbahce. O ile do postawy wicemistrzów Polski z Zabrza trudno mieć większe zastrzeżenia, o tyle w przypadku ekipy ze stolicy Wielkopolski należy wręcz mówić o ogromnej kompromitacji i kolejnej czarnej karcie w historii klubu.

Lech zagra teraz w III rundzie eliminacji Ligi Europy z KI Klaksvik

z Wysp Owczych i ponownie będzie murowanym faworytem dwumeczu. Górnikowi przypadł natomiast wymagający rywal - Ferencváros Budapeszt. Oba polskie zespoły w przypadku awansu do decydującej rundy będą mogły liczyć na rozstawienie.

Do gry wkroczy też - wreszcie - Jagiellonia. Podopieczni Adriana Siemienia nie będą faworytem starcia z Rangers FC, ale w przypadku sprawienia niespodzianki również znajdą się w uprzywilejowanej pozycji.

Lech, Górnik i Jagiellonia poznają potencjalnych rywali w IV rundzie eli-

minacji Ligi Europy w poniedziałek o godz. 13.00. Wśród możliwych przeciwników znajdują się Trabzonspor (Turcja), Sint-Truiden (Belgia), Hapoel Beer Szewa (Izrael) czy Kajrat Almaty (Kazachstan).

Gorzej wygląda sytuacja w przypadku spadku do eliminacji Ligi Konferencji. Lech jako ekipa ze ścieżki mistrzowskiej nie będzie mógł wtedy liczyć na rozstawienie w IV rundzie. W gronie potencjalnych rywali znajdują się jednak Drita (Kosowo), Lincoln Red Imps (Gibraltar) czy KuPS Kuopio (Finlandia).

Losowanie IV rundy eliminacji Ligi Konferencji rozpocznie się o godz. 14.00. Jagiellonia wie, że gdyby przyszło jej występować w tych rozgrywkach, nie trafi na Hearts, Hibernian ani Motherwell. Na drodze Górnika nie stanęłaby natomiast FC Kopenhaga.

GKS Katowice po pokonaniu Hapoelu Tel Awiw nie będzie rozstawiony, natomiast Raków Częstochowa - jeśli poradzi sobie z Hammarby w 3. rundzie eliminacji - znajdzie się w gronie drużyn uprzywilejowanych.

ŻUŻEL - GRAND PRIX POLSKI

Łódzki debiut udany dla rywali. Jeden Polak na podium

W zawodach na „Moto Arena Łódź” wystartowało pięciu naszych. W klasyfikacji generalnej mamy teraz dwóch liderów, w tym Polaka

Paweł Wiśniewski

W siódmej rundzie żużlowego cyklu Grand Prix, która - po raz pierwszy w historii - odbyła się na torze w Łodzi, Patryk Dudek zajął drugie miejsce, a do finału nie awansował niestety Zmarzlik.

Kolejna impreza z cyklu GP odbędzie się 8 sierpnia w Rydze.

GRAND PRIX POLSKI:

1. Robert Lambert (W. Brytania) - 13+3 (1,2,3,2,2,3) - 20 pkt GP; 2. Patryk Dudek (Polska) - 15 (3,3,3,3,2) - 18; 3. Brady Kurtz (Australia) - 13 (1,2,3,3,1) - 16; 4. Michael Jepsen Jensen (Dania) - 7+3 (0,3,2,1,1,0) - 14; 5. Jan Kvech (Czechy) - 10+2 (3,3,1,0,3) - 12; 6. Bartosz Zmarzlik (Polska) - 8+2 (1,0,2,3,2) - 11; 7. Leon Madsen (Dania) - 8+1 (2,0,2,2,2) - 10; 8. Kacper Woryna (Polska) - 7+1 (2,2,w,0,3) - 9; 9. Max Fricke - 11+0 (3,3,3,2,0) - 8; 10. Jason Doyle (obaj Australia) - 7+0 (2,1,1,3,0) - 7; 11. Piotr Pawlicki (Polska) - 6 (0,1,1,3,1) - 6; 12. Andrzej Lebediew (Łotwa) - 6 (2,2,0,1,1) - 5; 13. Anders Thomsen (Dania) - 5 (3,0,2,0,0) - 4; 14. Dominik Kubera (Polska) - 5 (1,1,1,0,2) - 3; 15. Kai Huckenbeck (Niemcy) - 3 (0,1,0,1,1) - 2; 16. Nazar Parnicki (Ukraina) - 2 (0,0,0,2,0) - 1; 17. Marcin Nowak - ns; 18. Szymon Szlauderbach (obaj Polska) - ns.

Bieg pobiegu:

1. (61,94) Thomsen, Madsen, Zmarzlik, Parnicki
2. (61,17) Fricke, Lebediew, Lambert, Pawlicki
3. (61,07) Kvech, Doyle, Kubera, Jepsen Jensen
4. (61,05) Dudek, Woryna, Kurtz, Huckenbeck
5. (61,37) Dudek, Lambert, Doyle, Madsen
6. (61,09) Jepsen Jensen, Lebediew, Huckenbeck, Zmarzlik



Podium w Łodzi - od lewej: Patryk Dudek, Robert Lambert i Brady Kurtz

7. (61,28) Kvech, Woryna, Pawlicki, Thomsen
8. (61,05) Fricke, Kurtz, Kubera, Parnicki
9. (62,19) Kurtz, Madsen, Kvech, Lebediew
10. (60,89) Lambert, Zmarzlik, Kubera, Woryna (w/su)
11. (61,26) Fricke, Thomsen, Doyle, Huckenbeck
12. (61,03) Dudek, Jepsen Jensen, Pawlicki, Parnicki
13. (62,14) Pawlicki, Madsen, Huckenbeck, Kubera
14. (61,92) Zmarzlik, Fricke, Dudek, Kvech
15. (61,15) Kurtz, Lambert, Jepsen Jensen, Thomsen
16. (61,55) Doyle, Parnicki, Lebediew, Woryna
17. (61,10) Woryna, Madsen, Jepsen Jensen, Fricke
18. (60,87) Kurtz, Zmarzlik, Pawlicki, Doyle
19. (61,29) Dudek, Kubera, Lebediew, Thomsen
20. (60,85) Kvech, Lambert, Huckenbeck, Parnicki

Półfinały:

21. (60,90) Jepsen Jensen, Zmarzlik, Woryna, Fricke

22. (60,51) Lambert, Kvech, Madsen, Doyle

Finał:

23. (61,38) Lambert, Dudek, Kurtz, Jepsen Jensen

Sędzia: Aleksander Latosiński (Ukraina)

Frekwencja: 10 350 widzów (komplet)

Najlepszy czas dnia: 60,51 sek. - uzyskał Robert Lambert w biegu 22.

KLASYFIKACJA GENERALNA GP

1. Kurtz - 109 pkt; 2. Zmarzlik - 109; 3. Lambert - 101; 4. Jensen - 80; 5. Dudek - 68; 6. Madsen - 65; 7. Woryna - 64; 8. Fricke - 62; 9. Jack Holder (Australia) - 55; 10. Thomsen - 54... 14. Kubera - 31; 19. Maciej Janowski (Polska) - 11; 22. Pawlicki - 6; 25. Marcel Kowolik (Polska) - 1; 33. Nikodem Mikołajczyk (Polska) - 0.

SIATKÓWKA

Polska po raz trzeci wygrywa Ligę Narodów. Tomasz Fornal najlepszy z najlepszych - MVP

Paweł Wiśniewski

Polska triumfator tegorocznej edycji siatkarskiej Ligi Narodów. W wielkim finale, którego gospodarzem była hala „Beilun Gymnasium” w chińskim Ningbo, nasi zawodnicy pokonali Amerykanów 3:2 (25:21, 23:25, 25:27, 25:23, 15:10).

Dla Polaków to już trzecie zwycięstwo w prestiżowych rozgrywkach Ligi Narodów. Triumfowali w ubiegłym roku, a trzy lata temu w Gdańsku w spotkaniu o złoty medal pokonali właśnie ekipę Stanów Zjednoczonych 3:1.

Amerykanie z kolei przegrali wszystkie cztery finały, w których wystąpili.

W sumie Biało-Czerwoni siedem razy stawali już na podium Ligi Narodów: wywalczyli trzy złote (2023, 2025, 2026), srebrny (2021) oraz trzy brązowe medale (2019, 2022, 2024).

W obecnej edycji „FIVB Men's Volleyball Nations League” oba zespoły spotkały się w ostatnim meczu fazy zasadniczej w Chicago. Wówczas lepsi również okazali się podopieczni Nikoli Grbicia, wygrywając jednak 3:0 (25:20, 25:21, 25:19).

Trzecie miejsce zajęli siatkarze Słowenii po wygranej z Japonią 3:1 (25:21, 26:28, 25:22, 25:22). Nik Mujanović i spółka po raz pierwszy stanęli na podium Ligi Narodów. Trzykrotnie przegrali mecz o 3. miejsce: w 2021, 2024 i 2025 roku.

Japonia natomiast po raz pierwszy zajęła czwartą pozycję. W 2023 roku była trzecia, a w 2024 roku druga.

W tegorocznej Lidze Narodów uczestniczyło 18 reprezentacji.

Międzynarodowa Federacja Piłki Siatkowej (FIVB) organizuje te rozgrywki od 2018 roku.

W tegorocznej edycji Ligi Narodów Polski Związek Piłki Siatkowej może liczyć na wypłatę:

Faza grupowa:

10 zwycięstw = 95 000 USD;
2 porażki = 8500 USD;
razem: 103 500 USD.

Turniej finałowy:

1. miejsce = 1 000 000 USD;
2. miejsce = 500 000 USD;
3. miejsce = 300 000 USD;
4. miejsce = 180 000 USD;
5. miejsce = 130 000 USD;
6. miejsce = 85 000 USD;
7. miejsce = 65 000 USD;
8. miejsce = 40 000 USD.

Najlepszym zawodnikiem (MVP) Ligi Narodów sezonu 2026 został wybrany Tomasz Fornal z Aluronu CMC Warty Zawiercie. W nagrodę otrzymał czek na 30 000 dolarów.

Ponadto najlepiej punktującym siatkarzem i najlepszym atakującym został Bułgar Aleksandar Nikołow, najlepiej blokującym Kanadyjczyk Jackson Howe, najlepiej serwującym Dmytro Janczuk z Ukrainy, najlepszym rozgrywającym Francuz Antoine Brizard, najlepiej broniącym Argentyńczyk Franco Massimino i najlepiej przyjmującym Mathis Henno z Francji.

Każda z tych siedmiu nagród to premia w wysokości 10 000 dolarów.

Polscy siatkarze, wygrywając z USA 3:2 w finale Ligi Narodów, aż do 51,72 punktów powiększyli przewagę nad drugimi Włochami i utrzymali pozycję lidera światowego rankingu FIVB.

Po zakończeniu rozgrywek Ligi Narodów reprezentacja Polski w rankingu będzie prowadzić z dorobkiem 407,56 punktów. Drudzy Włosi tracą 51,72 pkt., a trzeci Rosjanie 55,46 pkt.

KOLARSTWO

Dzisiaj rozpoczyna się 83. edycja wyścigu Tour de Pologne

Paweł Wiśniewski

Tegoroczna edycja wyścigu odbędzie się pod hasłem „Północ-Południe”. Zmagania rozpoczyna się w Gdyni, a zakończy pod Kopalnią Soli „Wieliczka”.

Na siedem dni, do Polski zawitają najlepsze drużyny UCI WorldTour, a na szosie powalczą również Polacy. Łącznie cyklisci przejadą ponad 1100 km! Na „dzień dobry” kolarze uczestniczący w 83. Tour de Pologne UCI WorldTour przejadą ponad 230-kilometrową trasę z Gdyni do Koszalina. Na najdłuższym etapie ulokowane zostaną trzy Premie Lotne LOTTO, trzy Premie Specjalne oraz Premia Górską PZU na Górze Chełmskiej.

Rywalizacja - podobnie jak przed rokiem - zakończy się 9 sierpnia etapem indywidualnej jazdy na czas pod Kopalnią Soli „Wieliczka”. Tam poznamy triumfatorów Klasyfikacji



W tym roku, „królewski” etap odbędzie się na trasie BUKOVINA Resort - Bukowina Tatrzańska na dystansie 126 km, z 6 premiami góorskimi

Generalnej ORLEN, Klasyfikacji Punktowej Lang Team, Klasyfikacji Górskiej PZU, Klasyfikacji Najaktywniejszy Zawodnik LOTTO i Klasyfikacji Drużynowej Decathlon.

Wstępna lista startowa wyścigu obfituje w nazwiska z najwyższej półki. Znaleźli się na niej m.in. byli zwycięzcy klasyfikacji generalnej - Portu-

galczyk João Almeida (UAE Team Emirates-XRG), Brytyjczyk Ethan Hayter (Soudal Quick-Step) i najlepszy polski kolarz Michał Kwiatkowski (Netcompany INEOS). Zmagania transmitować będzie Telewizja Polska, ale dostępne będą także na antenie Eurosportu oraz na platformie streamingowej HBO Max.



Polscy siatkarze są nie zatrzymania. Teraz wygrali Ligę Narodów

PIŁKA NOŻNA

PKO BP Ekstraklasa, 2. kolejka

*** Piast Gliwice - Wisła Kraków 4:3 (2:1)**

1:0 Samuel Ntamack (17), **2:0** Hugo Vallejo (32), **2:1** Jordi Sanchez (38), **2:2** Marko Božić (55), **3:2** Jakub Łabojko (65-karny), **3:3** Jordi Sanchez (69), **4:3** Leandro Sanca (88).
Sędziował Tomasz Marciniak (Płock)
Widzów 5.762

*** Motor Lublin - Jagiellonia Białystok 1:2 (0:1)**

0:1 MNik Prelec (33), **1:1** Karol Czubak (82), **1:2** Sergio Lozano (85)
Sędziował Tomasz Kwiatkowski (Warszawa)
Widzów 15.200

*** Wisła Płock - Widzew Łódź 0:0**

Sędziował Mateusz Piszczelok (Katowice)
Widzów 11.089

*** Wiczyzta Kraków - Lech Poznań 1:2 (0:2)**

0:1 Yannick Agnero (35), **0:2** Allahyar Sayyadmanesh (43), **1:2** Lucas Piazon (66)
Sędziował Wojciech Myć (Lublin)
Widzów 16.794

*** Legia Warszawa - Zagłębie Lubin 3:1 (1:1)**

0:1 Filip Kocaba (4), **1:1** Łukasz Zjawirski (25), **2:1** Ruben Vinagre (72), **3:1** Rafał Adamski (90+1)
Sędziował Karol Arys (Szczecin)
Widzów 26.762

*** Śląsk Wrocław - Raków Częstochowa po zamknięciu wydania DZ**

*** GKS Katowice - Radomiak Radom po zamknięciu wydania DZ**

*** Cracovia Kraków - Pogoń Szczecin (dziś, godz. 19)**

*** Korona Kielce - Górnik Zabrze mecz przełożony**

1. Legia Warszawa	2	6	4-1
2. Jagiellonia Białystok	2	6	3-1
3. Lech Poznań	2	4	2-1
. Wisła Płock	2	4	2-1
5. Górnik Zabrze	1	3	2-1
. Radomiak	1	3	2-1
7. Wisła Kraków (b)	2	3	5-5
8. Zagłębie Lubin	2	3	3-3
9. Piast Gliwice	2	3	4-5
10. Widzew Łódź	2	2	2-2
11. Cracovia	1	1	0-0
12. Motor Lublin	2	1	3-4
13. GKS Katowice	1	0	1-2
. Raków Częstochowa	1	0	1-2
. Śląsk Wrocław (b)	1	0	1-2
16. Korona Kielce	1	0	0-1
. Pogoń Szczecin	1	0	0-1
18. Wiczyzta Kraków (b)	2	0	2-4

Miejsce 1-2. - el. Ligi Mistrzów, 3- el. Ligi Europy, 4-5. - el. Ligi Konferencji UEFA, 16-18. - spadek.
Następna kolejka (7-9.08)
Piątek: Wisła Kraków - Wisła Płock (20.30);
Sobota: Radomiak Radom - GÓRNIK ZABRZE (14.45), Pogoń Szczecin - Motor Lublin (17.30), Korona Kielce - Legia Warszawa (20.15)
Niedziela: Śląsk Wrocław - Cracovia (14.45), Lech Poznań - PIASTGLIWICE (17.30), Jagiellonia Białystok - Widzew Łódź (20.15);
Mecze przełożone: GKS Katowice - Wiczyzta Kraków, Raków Częstochowa - Zagłębie Lubin.



Fani Piasta do byłego prezesa Lewińskiego: „Łukaszu, bardzo się starałeś, lecz nie na wszystko wpływ miałeś. Dziękujemy!”

ZDJĘCIE WEEKENDU



Na polskich stadionach upamiętniono w weekend 82. rocznicę Powstania Warszawskiego. Tak było w Gliwicach

KOMENTARZ

JACEK SROKA
szef działu sportowego DZ



Tajemniczy nowy prezes Piasta będzie miał co robić w Gliwicach

P iast od piątku ma nowego prezesa. Jego poprzednik Łukasz Lewiński swoją rezygnację z zarządzania klubem złożył 22 czerwca i swoje obowiązki pełnił do 20 lipca. Cieniem na jego dwuletnich rządach kładzie się nie tylko zwiększenie zadłużenia klubu z 30 do 50 mln zł, ale także zatrudnienie nikomu nieznanego szwedzkiego trenera, który omal nie doprowadził Piasta do spadku. Gliwiczanie przez ponad miesiąc usilnie szukali jego następcy i kiedy w końcu go ogłosili zrobili, to w równie amatorskim stylu jak praca Maxa Moldera. W krótkim komunikacie zabrakło nie tylko wypowiedzi, choćby kurtuazyjnej, nowego szefa klubu, ale także jego zdjęcia. Dziennikarze szybko jednak nadrobili to zaniedbanie i przed meczem z Wisłą wręczając nagrodę Mariusz Sie-

wierski został obfotografowany na płycie boiska jak modelka na wybiegu.

Nagabywany o możliwość spotkania z nowym prezesem rzecznik Piasta napisał: „Informacje o briefingu z nowym Prezesem Zarządu przekażemy w późniejszym terminie. Obecnie Prezes skupia się na procesie wdrożenia oraz zapoznaniu się z funkcjonowaniem Spółki, jej strukturą i bieżącymi sprawami. Po zakończeniu tego etapu poinformujemy o terminie”.

Kibice Piasta znają więc już twarz nowego prezesa, ale o jego zamierzeniach dalej nic nie wiedzą. Po jego nominacji napisano na stronie klubu, że „specjalizuje się w tworzeniu strategii PR i wizerunkowych, współpracy z mediami oraz pozyskiwaniu partnerów biznesowych”. Jak widać w każdym z tych półjest w Gliwicach bardzo wiele do zrobienia.

PIŁKA NOŻNA

Betclit 1. Liga, 2. kolejka

*** Ruch Chorzów - Miedź Legnica 0:2 (0:0)**

0:1 Myrosław Mazur (74-karny), **0:2** Oliwier Szymoniak (84)
Sędziował Łukasz Szczech (Warszawa)
Widzów 10.063;
■ Abraham del Moral (72' Ruch)

*** ŁKS Łódź - Polonia Bytom 2:1 (2:1)**

0:1 Mikołaj Łabojko (44), **1:1** Kacper Nowakowski (45), **2:1** Fabian Piasecki (45+1)
Sędziował Grzegorz Kawalko (Olsztyn)
Widzów 6.478

*** Lechia Gdańsk - Warta Poznań 0:3 (0:3)**

0:1 Mateusz Stanek (14), **0:2** Marcel Stefaniak (22-karny), **0:3** Arkadiusz Najemski (37)
Sędziował Damian Krumplewski (Olsztyn)
Widzów 5.741

*** Arka Gdynia - Stal Rzeszów 4:0 (1:0)**

1:0 Vladislavs Gutkovskis (25), **2:0** Vladislavs Gutkovskis (49), **3:0** Michał Milewski (59), **4:0** Vladislavs Gutkovskis (66)
Sędziował Piotr Idzik (Poznań)
Widzów 9.302

*** Pogoń Siedlce - Bruk-Bet Termalica Nieciecza 1:2 (1:0)**

1:0 Damian Szuprytowski (45+2), **1:1** Radu Boboc (77), **1:2** Kamil Zapolnik (88)
Sędziował Mariusz Myszkla (Stalowa Wola)
Widzów 1.273

*** Polonia Warszawa - Unia Skierniewice 3:1 (0:1)**

0:1 Kamil Sabińto (36), **1:1** Dave Gnaase (54-karny), **2:1** Ernest Terpiłowski (89), **3:1** Simon Skrabb (90+9).
Sędziował Patryk Świerczek (Brzesko)
Widzów 3.000; ■ Bartosz Bida (40' Unia)

*** Stal Mielec - Podbeskidzie Bielsko-Biała po zamknięciu wydania DZ**

*** Pogoń Grodzisk Maz. - Puszcza Niepołomice po zamknięciu wydania DZ**

*** Chrobry Głogów - Odra Opole (dziś, godz. 19)**

1. Arka Gdynia (s)	2	6	5-0
2. Bruk-Bet Termalica (s)	2	5	4-1
. Polonia Warszawa	2	6	4-1
4. Miedź Legnica	2	4	3-1
5. ŁKS Łódź	2	4	3-2
6. Chrobry Głogów	1	3	5-1
7. Pogoń Grodzisk Maz.	1	3	3-0
8. Warta Poznań (b)	2	3	6-4
9. Stal Mielec	1	3	2-1
10. Polonia Bytom	2	3	5-5
11. Podbeskidzie (b)	1	1	1-1
12. Pogoń Siedlce	2	1	2-3
13. Odra Opole	1	0	0-1
. Puszcza Niepołomice	1	0	0-1
15. Unia Skierniewice (b)	2	0	2-5
16. Ruch Chorzów	2	0	0-4
17. Lechia Gdańsk (s)	2	0	0-6
18. Stal Rzeszów	2	0	1-9

Miejsca 1-2. - awans, 3-6. baraże o awans do PKO Ekstraklasy, 16-18. - spadek do Betclit 2. Ligi.
Następna kolejka (7-10.08)
Piątek: POLONIA BYTOM - Pogoń Siedlce (18), Polonia Warszawa - RUCH (20.30);
Sobota: Stal Mielec - Stal Rzeszów (15.30), Miedź - Pogoń Grodzisk (15.30), Puszcza - Odra (15.30), PODBESKIDZIE - Lechia (20.15);
Niedziela: ŁKS Łódź - Chrobry (14.30), Bruk-Bet Termalica - Warta (17);
Poniedziałek: Unia - Arka (19).



Na pierwszym w tym sezonie meczu Ruchu Chorzów na Superauto.pl Stadionie Śląskim było 10.063 widzów

PIŁKA NOŻNA - EUROPEJSKIE PUCHARY

Górnik i GKS Katowice zagrają na Węgrzech, a Raków w Częstochowie

Jacek Sroka

Trzy drużyny z województwa śląskiego kontynuują swoją pucharową przygodę. Zobacz kiedy zagrają swoje najbliższe mecze.

W tym tygodniu czeka nas kolejna dawka emocji w europejskich pucharach. Piłkarze GKS Katowice i Rakowa odnieśli zwycięstwa w rewanżowych spotkaniach II rundy kwalifikacji Ligi Konferencji i wszystkie

trzy zespoły z naszego regionu dalej będą występować na międzynarodowej arenie. GieKSa u siebie odrobiła straty ze Słowacji i pokonała MSK Żyliną 3:1 (0:0), a Częstochowianie poraz drugi ograli Vallettę FC, tym razem na wyjeździe, gromiąc zdobywcę Pucharu Maltę 4:0 (2:0). Jako pierwszy swój mecz pucharowy rozegra Górnik. Zabrzenie po odpadnięciu z Ligi Mistrzów kontynuować będą swoją przygodę w Lidze Europy. W III rundzie kwalifikacji ich



Trener Rafał Górak i piłkarze GKS Katowice cieszyli się z pokonania Żyliny i awansu do III rundy kwalifikacji LK

rywalem będzie Ferencvárosi TC, który okazał się lepszy od FC Twente. Spotkanie otwierające tę rywalizację odbędzie się w środę o g. 20.15 w Budapeszcie i tego dnia szykuje się najazd zabrzańskich fanów na stolicę Węgier. Na Węgrzech, tyle że dzień później, zagra też GKS Katowice. Przeciwnikiem podopiecznych trenera Rafała Góraka w III rundzie kwalifikacji LK będzie Hapoel Tel Awiw, który wyeliminował Łudogorca Ra-

zgrad. Izraelskie kluby ze względu na bezpieczeństwo nie mogą grać w swoim kraju, więc spotkanie odbędą się w czwartek o g. 20 w Miskolcu. Rywalem Rakowa na tym samym etapie rozgrywek LK będzie szwedzkie Hammarby IF, które w kwalifikacjach Ligi Europy nie sprostało Anderlechtowi. Pierwszy mecz odbędzie się w czwartek o g. 19 na stadionie w Częstochowie. Rewanż GKS zagra 12 sierpnia, a Górnik i Raków dzień później.

PIŁKA NOŻNA - PKO BP EKSTRAKLASA

Aż siedem goli przy Okrzei. Myśliwiec: Upiekło się nam

Tomasz Kuczyński

Piast Gliwice	4 (2)
Wisła Kraków	3 (1)

Bramki

1:0 Samuel Ntamack (17), **2:0** Hugo Vallejo (32), **2:1** Jordi Sanchez (38), **2:2** Marko Božić (55), **3:2** Jakub Łabojko (65-karny), **3:3** Jordi Sanchez (69), **4:3** Leandro Sanca (88)

Piast Gril - Borowski (58. Twumasi), Rivas, Drapiński, Lewicki - Lima (46. Mucha), Leśniak, Łabojko, Vallejo (74. Sanca) - Ntamack (46. Katsantonis), Boisgard (58. Felix). Trener: Daniel Myśliwiec.

Statystyki strzały celne **8**, strzały niecelne **7**, rzuty różne **4**

Wisła Łubik - Giger (34. Lelieveld), Uryga, Maisonneuve, Krzyżanowski - Kuziemka (46. Rodado), Duda (86. Carbo), Igbekeme (46. Ertlthaler), Duarte, Božić (74. Youan) - Sanchez. Trener: Mariusz Jop.

Statystyki strzały celne **12**, strzały niecelne **14**, rzuty różne **11**

Sędziował Tomasz Marciniak (Płock)
Widzów 5.762

Kto by się spodziewał tak szalonego meczu w Gliwicach, z taką liczbą sytuacji, z taką intensywnością gry w sobotnie popołudnie przy temperaturze plus 32 stopni Celsjusza w cieniu? Kibice, którzy wybrali się na stadion przy Okrzei na pewno nie wychodzili rozczarowani. No, może oprócz fanów Wisły, których wsparli zaprzyjaźnieni sympatycy Ruchu Chorzów.

Piast od początku zaatakował z pasją i już w 2. minucie miał wielką szansę na gola, ale Quentin Boisgard w polu bramkowym nie trafił głową w piłkę. Aktywny Ivan Lima w 12. minucie posłał piłkę obok spojenia słupka z poprzeczką. Minutę później niepilnowany Boisgard nieczysto strzelał ze środka pola karnego i zmarnował drugą swoją sytuację. Gospodarze przypieczętowali swoją przewagę w 17. minucie. Przejęli piłkę na połowie Wisły po błędzie w przyjęciu Jakuba Krzyżanowskiego. Lima podał do Samuela Ntamacka, który wbiegł w pole karne i strzelił w dalszy róg.

Wisła po tym gongu dość szybko się pozbierała. W 26. minucie Marko Božić ruszył w pole karne, ale strzelił w ręce Domena Grila. Potem Maciej Kuziemka sprawdził Słoweńca uderzeniem z dystansu. Gril wypuścił piłkę i pomógł mu Juande Rivas. Natomiast Piastowi pomogła przerwa na nawodnienie, po której gospodarze zdobyli drugą bramkę. Hugo Vallejo miał dużo miejsca, aby przymierzyć z 15 metrów przy dalszym słupku - 2:0. Gliwiczanie szukali trzeciego gola - Boisgard strzelił tuż obok słupka, a potem z dystansu uderzył Jakub Łabojko i Marcel Łubik złapał piłkę.

Jednak Wisła złapała kontakt. Božić uporał się z Filipem Borowskim



Samuel Ntamack (nr 19) tak celebrował pierwszego gola w Piastcie. W przerwie został zmieniony, bo za mało dawał w grze obronnej



W piątek prezesem Piasta został Mariusz Siewierski (w środku), który w sobotę już czynił honory nowego sternika klubu z Okrzei

i pognął na bramkę. Gril zdołał obronić strzał Bożicia, ale Jordi Sanchez przytomnie skierował piłkę do siatki. Sytuację sprawdzał jeszcze VAR, ale nie zmienił decyzji sędziego.

W doliczonym sędzia podyktował rzut karny za zagranie ręką Igora Drapińskiego. Stało się to po wstrzeleniu piłki przez Bożicia, który podszedł do „11”. Gril obronił strzał Wiślaka, a dobitka wślizgiem Alana Urygi trafiła w słupek!

W 55. minucie Božić wreszcie trafił do bramki, strzałem z pola karnego. Mecz nabrał jeszcze większych rumieńców, bo oba zespoły dążyły do kolejnych goli. Piast podwyższył z rzutu karnego, którego pierwotnie... nie było. Maxence Maisonneuve po strzale Łabojki dostał w rękę i sędzia

podyktował wolny sprzed pola karnego. VAR wychwycił, że ręka była w obrębie „16”. Łabojko strzelił pod poprzeczkę - 3:2. Wisła znów odrobiła straty, gdy w zamieszaniu Jordi Sanchez głową trafił na 3:3! W 88. minucie dwóch rezerwowych spowodowało, że kibice Piasta oszaleli ze szczęścia. Ema Twumasi podawał, a Leandro Sanca przymierzył z 16 metrów.

Wisła jeszcze atakowała, ale gospodarze mieli w bramce Grila.

- Co powiedzieć, żeby oddało to choć odrobinę tego, co się wydarzyło? Jedno krótkie słowo: upiekło się. Popierwsze, anturaż taki, że mogli piłkarze się upiec - w sensie dosłownym. Ale finalnie nam się upiekło, patrząc pod kątem wyniku - ocenił trener Piasta Daniel Myśliwiec.

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC. 1. LIGA

Ruch zaczął od falstartu. Niebiescy mieli na Śląskim przewagę, ale nie strzelali goli

Jacek Sroka

Ruch Chorzów	0
Miedź Legnica	2 (0)

Bramki

0:1 Myrośław Mazur (74-karny), **0:2** Olivier Szymoniak (84)

Ruch Wrąbel - Wójcik (82. Komor), Leśniak-Paduch, Łukic, del Moral (72) - Laskowski (66. Lachendro), Chrapek (46. Kristan), Szymański, Nagamatsu (75. Wachowiak), Szwedzik - Szczepan. Trener: Waldemar Fornalik.

Miedź Sydorenko - Szymoniak, Jovicić, Grudziński, Mazur, Bochnak (59. Norlin) - Cordoba, Petrović (70. Hajda), Serafin (59. Letniowski), Antonik (85. Noiszewski) - Stancik (66. Fucak). Trener: Janusz Niedźwiedz.

Sędziował Łukasz Szczec (Kobyłka)
Widzów 10.063

W meczu dwóch kandydatów do awansu do PKO Ekstraklasy kibice na Superauto.pl Stadionie Śląskim zobaczyli dwie bramki. Obie były dziełem gości, choć to Niebiescy przez większą część spotkania dominowali na murawie. Pojedynek miał podobny przebieg jak pierwsza w tym sezonie potyczka Ruchu w Niecieczy i zakończył się równie niekorzystnym wynikiem dla Chorzowian.

Początek spotkania należał do Niebieskich. Dopingowani przez 10 tysięcy kibiców gospodarze szybko mogli objąć prowadzenie, bo dwa razy w polu karnym z piłką znalazł się Patryk Szwedzik. Wychowanek Miedzi nie potrafił jednak z bliska trafić do siatki. Groźnie z woleja strzelał też Szymon Szymański, ale skończyło się tylko na rzucie rżnym.

Miedź zaatakowała dopiero przed przerwą. Najpierw znakomitej sytuacji nie wykorzystał Daniel Stancik, który po podaniu Kamila Antonika nie trafił do bramki

z dwóch metrów. Chwilę później Stancik posłał piłkę do siatki, ale był na pozycji spalonej. Świetną okazję zmarnował również Asier Cordoba.

Po zmianie stron inicjatywa nadal należała do Chorzowian, ale tym razem brakowało pod bramką rywali konkretów. Najlepsze okazje mieli Andrej Łukic i Daniel Szczepan. Ten pierwszy strzelił z dystansu tuż nad poprzeczką, a drugi nie poradził sobie w polu karnym.

Miedź czekała na swoją szansę i doczekała się w 72 minucie. Abraham del Moral popchnął wbiegającego w pole karne Antonika i sędzia podyktował jedenastkę, a Hiszpana wyrzucił z boiska. Kibice liczyli na to, że były bramkarz Miedzi Jakub Wrąbel wie jak karne strzelają jego dawni koledzy, ale do piłki podszedł pozyskany latem z Chrobrego Głogów Myrośław Mazur i Ukraińiec dał gościom prowadzenie.

Zwycięstwo Legniczanie nad grającym w dziesiątkę Ruchem przypieczętował w końcówce Olivier Szymoniak, który zbiegł z piłką z prawej strony boiska do środka i uderzeniem pod poprzeczkę z 14 m ustalił wynik spotkania.

Niebiescy zanotowali ligowy falstart przegrywając dwa pierwsze spotkania i mając po 2. kolejках zerowy dorobek zarówno jeśli chodzi o zdobyte punkty jak i strzelone bramki. 10 tysięcy kibiców w nie najlepszych humorach opuszczało trybuny Kotła Czarownic, bo z pewnością nie tak wyobrażali sobie początek nowego sezonu. Przed meczem fani mogli przed stadionem obejrzeć nowy klubowy autokar Ruchu i zrobić sobie zdjęcia na tle pojazdu.

Chorzowianie już w piątek grają na wyjeździe z kolejnym kandydatem do awansu Polonią Warszawa, a na Śląski wrócą w w piątek 14 sierpnia podejmując u siebie o godz. 21 spadkowicza Lechię Gdańsk.



Kacper Laskowski (przy piłce) i jego koledzy z drużyny Niebieskich w drugim meczu z rzędu mieli przewagę, lecz gole strzelali tylko rywale

SKOKI NARCIARSKIE

Letnie skakanie w tym roku zaczęło się w Wiśle. Kamil Waszek błysnął i... został zdyskwalifikowany

Tomasz Kuczyński, Jacek Sroka

W sobotę i niedzielę na skoczni imienia Adama Małysza odbyły się konkursy Letniej Grand Prix. Polaków zabrakło na podium.

Do Wisły nie przyjechał żaden zawodnik z pierwszej dziesiątki klasyfikacji generalnej ostatniej edycji Pucharu Świata, bo czołowe reprezentacje w tej dyscyplinie sportu nie przysłały swoich najlepszych skoczków. Polacy w sobotę wystawili 10-osobowy skład, bo w pierwszym konkursie na skoczni imienia Adama Małysza mogli skorzystać z kwoty krajowej przysługującej gospodarzowi imprezy. Nawet w tym gronie Biało-Czerwoni jednak nie błyszczeli, a jedynym zawodnikiem, który nawiązał walkę o miejsce w czołowie był Kacper Tomasiak.

Trzykrotny medalista olimpijski ostatnich igrzysk po 1. serii był szósty. Zawodnik Klimczoka Bystra skoczył 119,5 m, ale miał sporą re-



Sobotnie podium (od lewej): Woergoetter, Nakamura i Deschanden

kompensatę za wiatr i do podium tracił 7,2 pkt. Zdecydowanym liderem na półmetku rywalizacji był Naoki Nakamura. Japończyk miał aż 7,2 pkt przewagi nad Austriakiem Marco Woergoetterem oraz 9 pkt nad Szwajcaram Gregorem Deschandenem.

Poza Tomasiakiem do serii finałowej z Polaków awansowali jeszcze

Dawid Kubacki, który skoczył tyle samo co on, ale był 19., Maciej Kot, który poszybował na 119 m i był 21. oraz Paweł Wąsek i Klemens Joniak, którzy wylądowali na 117 m i zajmowali ex aequo 29. lokatę - ostatnią dającą kwalifikację. Na 1. serii rywalizację w sobotę zakończyli: 31. Aleksander Zniszczoł, 32. Kamil Waszek 37. Piotr Żyła, 44. Jakub Wolny i 56.

Łukasz Łukaszczyk. Waszek i Łukaszczyk debiutowali w LGP. Po dyskwalifikacji Norwega Kristofera Erika Sundala wszyscy przesunęli się po zakończeniu zawodów o jedną pozycję do góry.

W serii finałowej najlepszy z Polaków - Tomasiak był 7. Zwyciężył po raz pierwszy w LGP Nakamura, wyprzedzając o 5,7 pkt Woergoettera oraz 9,3 pkt Deschanden.

W niedzielę Polskę reprezentowali Tomasiak, Kubacki, Kot, Joniak, Wąsek i Waszek, którzy najpierw przystąpili do kwalifikacji. Biało-Czerwoni awansowali do I serii konkursowej w komplecie, a Kot zajął 3. miejsce. Trzeci po I serii był 20-letni Waszek z LKS Olimpij Góleszów, który skoczył aż 137 m. Prowadził Nakamura przed Estończykiem Kaimarem Vagulem.

W drugiej serii Tomasiak wskoczył z 14. na 10. miejsce. Waszek spadł na 6. pozycję. Potem został zdyskwalifikowany za nieprzepisową szerokość nart. Wygrał Nakamura, który jest liderem cyklu.

WYNIKI LETNIEJ GRAND PRIX W WISŁE

NIEDZIELA (konkursy indywidualne)

Mężczyźni: 1. Naoki Nakamura (Japonia) - 272,9 pkt (128,5/133 m), 2. Kaimar Vagul (Estonia) - 260,5 (136/131), 3. Rok Oblak (Słowenia) - 254,5 (131,5/131)... 10. Kacper Tomasiak - 243,4 (120/131), 18. Maciej Kot - 232,6 (124/127), 23. Paweł Wąsek - 228,4 (123/125,5), 29. Dawid Kubacki - 216,7 (119/117), 31. Klemens Joniak - 108,4 (120,5)

Kobiety: 1. Nika Vodan (Słowenia) - 242,2 pkt (129,5/122 m), 2. Yuki Ito (Japonia) - 234 (124/123), 3. Silje Opseth (Norwegia) - 227,8 (119/123)... 19. Anna Twardosz - 179,5 (110/117), 34. Kamila Karpiel - 42,8 (88).

SOBOTA (konkursy indywidualne)

Mężczyźni: 1. Nakamura (Japonia) - 271,7 pkt (129,0/135,0 m), 2. Marco Woergoetter (Austria) - 266,0 (125,5/132,0), 3. Gregor Deschanden (Szwajcaria) - 262,4 (123,5/129,0), 4. Danił Wasiljew (Kazachstan) - 254,3 (121,0/132,5), 5. Roman Koudelka (Czechy) - 252,8 (121,0/131,5), 6. Juri Kesseli (Szwajcaria) - 252,0 (122,5/132,0), 7. Tomasiak - 251,4 (119,5/128,0)... 10. Kubacki - 244,1 (119,5/126,5), 16. Kot - 240,2 (119,0/125,0), 21. Joniak - 236,9 (117,0/124,0), 27. Wąsek - 233,9 (117,0/124,5), 30. Aleksander Zniszczoł - 110,6 (117,0), 31. Kamil Waszek - 109,8 (115,5), 36. Piotr Żyła - 108,6 (116,0), 43. Jakub Wolny - 102,8 (111,0), 55. Łukasz Łukaszczyk - 86,0 (106,5)

Kobiety: 1. Erna Klinec (Słowenia) - 227,4 pkt (127,5/127 m), 2. Silje Opseth (Norwegia) - 211,1 (129,5/118), 3. Josephine Pagnier (Francja) - 209,1 pkt. (124/123)... 11. Anna Twardosz - 180,6 (117,5/121), 35. Kamila Karpiel - 30,7 (86).

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 2. LIGA

GKS Tychy dobrze wszedł w sezon

Tomasz Kuczyński

Tyski spadkowicz wygrał dwa mecze wyjazdowe. W niedzielę zagra u siebie z Olimpią Grudziądz (godz. 19.30).

Podopieczni trenera Rene Pomsa w 1. kolejce II ligi pokonali Chojniczankę Chojnice 1:0, a teraz przywieźli 3 punkty ze Stalowej Woli. Rekord zaczął sezon od remisu 1:1 w Zielonej Górze z Lechią. Wczoraj Bielszczanie u siebie wygrali z Zawiszą 3:0. W tabeli prowadzą Avia Świdnik, GKS Tychy i Znicz Pruszków - po 6 pkt. Rekord jest czwarty - 4 pkt.

2. KOLEJKA

*** Rekord Bielsko-Biała - Zawisza Bydgoszcz 3:0 (0:0)**

Bramki: 1:0 Jan Ciucka (52), 2:0 Mateusz Tekieli (55), 3:0 Jakub Ryś (90+1)

Sędziował: Paweł Wrzeszczyński (Kalisz)

*** Stal Stalowa Wola - GKS Tychy 1:2 (0:0)**

Bramki: 0:1 Tymoteusz Ryguła (48), 1:1 Dariusz Kamiński (74), 1:2 Józef Chorościński (84)

Sędziował: Dawid Wiśniewski (Olsztyn)

POZOSTAŁE WYNIKI: **Znicz Pruszków - Legia II Warszawa 2:1 (0:0)**, **Hutnik Kraków - Świt Szczecin 3:0 (2:0)**, **Sokół Kleczew - Podhale Nowy Targ 0:0**, **Górnik Łęczna - Avia Świdnik 0:1 (0:0)**, **Resovia Rzeszów - Śląsk II Wrocław 1:5 (0:3)**, **Lechia Zielona Góra - Olimpia Grudziądz 2:2 (1:1)**. Mecze **Sandecja Nowy Sącz - Chojniczanka Chojnice** po zamknięciu wydania.

PIŁKA NOŻNA - BETCLIC 1. LIGA

Polonia strzeliła bramkę i... nastąpiła katastrofa

Tomasz Kuczyński

ŁKS Łódź	2 (2)
Polonia Bytom	1 (1)

Bramki

0:1 Mikołaj Łabojko (44),

1:1 Kacper Nowakowski (45),

2:1 Fabian Piasecki (45+1)

ŁKS Węglarz - Sokół (77. Keiblinger), Rudol (46. Farbiszewski), Graciu (81. Wiech), Fałowski, Błachewicz - Terlecki, Wysocki, Hinokio (46. Podliński) - Nowakowski, Piasecki (77. Arasa). Trener: Grzegorz Szoka.

Polonia Banasik - Michalski (81. Stefański), Szymusik, Krzyżak, Szymański, Zieliński (69. Wolski) - Wziech (69. Miod), Kądziołka (88. Wolkowicz), Łabojko, Andrzejczak (88. Gajgier) - Wojtyra. Trener: Konrad Gerega.

Sędziował: Grzegorz Kowalko (Olsztyn)

Widzów 6.478

Konrad Gerega w poprzednim sezonie prowadził rezerwy ŁKS-u, a w piątek przyjechał do Łodzi jako trener Polonii. Wizyta nie była udana, bo jego zespół wrócił bez punktów.

Goście dobrze grali w pierwszej połowie. W 26. minucie Polonia była bliska celu, bo Kamil Wojtyra uderzył głową i trafił w poprzeczkę! W 42. minucie po dwójkowej akcji Lucjana Zielińskiego i Konrada Andrzejczaka



Fabian Piasecki fetuje bramkę na 2:1 dla ŁKS-u. Łodzianie przegrywali 0:1, ale Polonia dała sobie strzelić dwa gole w kilkadziesiąt sekund

ten drugi z kilku metrów strzelił obok słupka.

Bytomianie dopięli swego w 44. minucie. Mikołaj Łabojko strzelił z woleja sprzed pola karnego i piłka po rykoszecie wpadła do siatki. To, co się później stało, trudne jest do wytłumaczenia z punktu widzenia Bytomian. W ciągu dwóch minut dali sobie strzelić dwa gole i do przerwy przegrywali 1:2! Obie bramki padły po kontrach z dalekich podań. Kacper Nowakowski strzelił z woleja z pola karnego, a Fabian Piasecki bez przyjęcia przymierzył z 15 metrów przy słupku. Nie popisała się w tych sytuacjach obrona Polonii...

Na początku drugiej połowy ŁKS mocno naciskał, ale Bytomianie przetrwali. W 67. minucie były zawodnik ŁKS-u Mateusz Wziech główkował w słupek.

- Zdobyliśmy bramkę, na którą bardzo mocno pracowaliśmy. Piłka nożna to niestety gra momentów, my w tych momentach popełniliśmy dwa proste błędy. Zajął nam trochę strach w oczy przy 1:1, później bramka na 2:1 i trochę nas to wybiło z rytmu, do którego długo potem wracaliśmy. W końcówce spotkania było kilka niewykorzystanych szans. Szkoda, bo zagraliśmy dobre spotkanie - ocenił trener Gerega.

ŻUŻEL

ROW bez punktów w Poznaniu

Tomasz Kuczyński

Śląsk Świętochłowice zakończył sezon w Krajowej Lidze Żużlowej meczem na „Skałce”.

Mecz Hunters PSŻ Poznań z Innpro ROW Rybnik miał duże znaczenie w kontekście walki o play off Metal-kas 2. Ekstraligi. Poznaniacy wygrali 46:44 i zdobyli punkt bonusowy, bo w Rybniku też byli lepsi - 49:41. W następnej kolejce ROW zmierzy się u siebie z Moonfin Magnus Ostrów Wlkp. (niedziela 9 sierpnia, g. 15.15).

METALKAS 2. EKSTRALIGA - 12. KOLEJKA

*** Hunters PSŻ Poznań - Innpro ROW Rybnik 46:44**

Innpro ROW Nicolai Klindt 17, Jan Kvech 10, Jakub Jamróg 8, Patryk Wojdyło 4, Jakub Żurek 4, Jesper Knudsen 1, Kacper Tkocz 0, Paweł Wyczyszczok 0.

POZOSTAŁE WYNIKI: **Moonfin Magnus Ostrów Wlkp. - Dakar Development Stal Rzeszów 42:48**, **Cellfast Wilki Krosno - H.Skrzydłowska Orzeł Łódź 41:49**.

Mecz **Abramczyk Polonia Bydgoszcz - Polonia Piła** (6.08, godz. 20.30).

KRAJOWA LIGA ŻUŻLOWA - 13. KOLEJKA

*** Śląsk Świętochłowice - Trans MF Landshut Devils 35:55**, **Śląsk** Mateusz Tonder 14, Bartosz Szymura 3,

Matteo Boncinelli 7, Adrian Gala 1, Wiktor Trofimow 6, Bartłomiej Kubica 2, Leon Szlegiel 1, Bastian Borkel.

POZOSTAŁE WYNIKI: Mecze **Wybrzeże Gdańsk - LVBET Lokomotiv Daugavpils i Ultrapur Omega Gniezno - OK Kolejarz Opole** po zamknięciu wydania.